

Wędrowka przez Biblię

Broszura wydawana przez
„Impuls” TWR Polska

nr **62**

od **30.03.2026**
do **25.10.2026**

Jedyny

„*Wielokrotnie i wieloma sposobami przemawiał Bóg dawnymi czasy do ojców przez proroków...*” tak rozpoczyna się List do Hebrajczyków, w którego słowa wsłuchujemy się w przededniu Świąt Wielkanocnych.

To bardzo dobrze! List ten bowiem ukazuje Chrystusa, jako Tego, który był na wiele sposobów zapowiadany przez biblijnych proroków, zwanych wielkimi, jak Izajasz czy Jeremiasz, a także przez tzw. „proroków mniejszych”, jak Ozeasz, Joel, czy Amos. Ich zapowiedziom też będziemy się przysłuchiwać w najbliższym czasie.

Tak! Chrystus jest tym jedynym Synem Bożym, stojącym ponad światem aniołów, jedynym Zbawicielem, jedynym Arcykapłanem, zapowiadany od wieków i działającym przez wieki. Potwierdził to przez porywające, przemieniające świat Słowa i czyny i przez potężne, pełne mocy i chwały Zmartwychwstanie! W tej mocy i chwale powróci!

Nie musimy niczego się bać. Jego miłość przewyższa wszystko!

**JEZUS CHRYSZTUS W CZORAJ I DZIŚ,
TEN SAM I NA WIEKI!**

List do Hebrajczyków

Jest w Nowym Testamencie księga, która w szczególności i fascynujący sposób ukazuje, jak proroctwa i symbole Starego Testamentu spełniły i spełniają się w osobie Jezusa Chrystusa. Chodzi o List do Hebrajczyków. Niezwykły to i fascynujący fragment Nowego Testamentu. Prawdziwą przygodą i wspaniałym uzupełnieniem, dopełnieniem lektury Starego Testamentu jest lektura tego właśnie listu.

Chrystus jako ofiara, jako zadośćuczynienie za nasz grzech. Chrystus jako nasz arcykapłan, nieustannie orędujący za nami. Odpocznienie w wierze, jako wypełnienie się obietnicy wejścia do Ziemi Obiecanej. To tylko niektóre z tematów, których pełne rozwinięcie znajdziemy właśnie tutaj, w Liście do Hebrajczyków.

List ten napisano po to, by przekonać Hebrajczyków – Żydów, że Jezus jest Mesjaszem i Zbawicielem. Wiemy z wielu proroctw biblijnych, że kiedyś naród żydowski dostrzeże w Jezusie z Nazaretu Mesjasza. I że będzie to znak, że Chrystus przychodzi po raz drugi. Wiele wskazuje na to, że czas ten jest bliski. Coraz częściej słyszymy o rosnących wspólnotach tzw Żydów Mesjanicznych, czyli tych Żydów, którzy uwierzyli w Jezusa jako swego Mesjasza i Pana. Coraz częściej odwiedzają nas misjonarze i ewangelisci wywodzący się z narodu, który nazywamy naszym biblijnym, starszym bratem. Bądźmy czujni i obserwujmy z uwagą, ale też z miłością i z modlitwą, naszego starszego brata.

Gdy mówimy obrazowo o Bożym zegarze i o dopełniającym się czasie historycznym, nazywamy lud izraelski małą wskazówką. Jak daleka droga dzieli małą wskazówkę Bożego zegara od dwunastej? Jak daleka droga dzieli ludzkość od kresu historii? Tego nie wiemy. Wie o tym jedynie Bóg. Bądźmy Jemu wdzięczni za czas łaski i czas nauki, jaki nam daje. Sięgnijmy po wspaniałą księgę z Jego biblioteki, księgę, która może sprawić, że pełniej

dostrzeżemy oczyma wiary naszego Zbawiciela, i że nasza wiara w Niego utwierdzi się i sprawi, że będziemy czuli się bezpieczni i szczęśliwi, niezależnie od okoliczności, w jakich przychodzi nam żyć.

Jedynie w Bogu możemy znaleźć ucieszenie swojej duszy, jedynie w wierze w Chrystusa Pana możemy znaleźć schronienie i odpocznienie. To jest Ziemia Obiecana, do której powinniśmy wkroczyć, i w której powinniśmy przebywać, z naszym Zbawicielem, JUŻ TERAZ, dopóki nie jest za późno. **„Dziś, jeśli głos Jego usłyszycie nie zatwardzajcie waszych serc”.**

Autor i przesłanie Listu

Niezwykle jest to, że mimo iż od początku List do Hebrajczyków znajduje się w kanonie Nowego Testamentu, i że właściwie nigdy nie poddawano w wątpliwość Bożego natchnienia tej księgi, nie znamy autora tego Listu. Są różne teorie, różne zdania na temat autorstwa Listu do Hebrajczyków, ale żadna z tych koncepcji nie jest pewna.

W dawniejszych tłumaczeniach Biblii księga ta opatrywana była zwykle nagłówkiem: **„Apostoła Pawła List do Hebrajczyków”**, albo **„Św. Pawła List do Żydów”**. Jednak od początku rodziło się dużo wątpliwości, czy autorem tego Listu jest apostoł Paweł. List do Hebrajczyków ma bowiem zupełnie inny styl, niż listy Pawłowe. Oczywiście tego nie zauważamy, czytając Nowy Testament w naszym polskim przekładzie, ale w języku oryginalnym NT, czyli greckim, można dostrzec ogromną różnicę w stylu, a także w słownictwie.

List do Hebrajczyków napisany jest piękną, staranną greką, wyróżniającą się prawdziwą wytwornością stylu. Natomiast apostoł Paweł zawsze pisał swoje listy językiem bardzo prostym, starając się, by był to język zrozumiały dla odbiorców jego listów. Waga poruszanych przez niego problemów była tak wielka, a czas tak

LIST DO HEBRAJCZYKÓW

naglił, że Paweł nie poddawał tego, co pisał, jakiejś szczególnej obróbce językowej. Oczywiście, apostoł narodów znał doskonale język grecki. Był jednym z najlepiej wykształconych ludzi tamtych czasów. Potrafił prowadzić dysputy z greckimi filozofami, znał ich dzieła. Wyśmienicie znał też Stary Testament i całą żydowską literaturę religijną. Ale pisał zawsze w pośpiechu i celowo stosował jak najprostszy, zrozumiały dla wszystkich język.

Natomiast autor Listu do Hebrajczyków nadał swojemu tekstowi formę doskonałego traktatu, z bardzo starannie dobranymi cytatami ze Starego Testamentu. Autor musiał poświęcić temu listowi dużo czasu, widać, że poprawność i piękno języka były dla niego bardzo ważne. Nie tylko styl, ale i słownictwo odróżnia List do Hebrajczyków od pism Pawłowych. Bibliści wyliczyli, że w Liście do Hebrajczyków znajdują się 152 terminy, które poza tym listem nie występują nigdzie indziej w NT.

Teologowie zastanawiają się również nad brakiem w Liście do Hebrajczyków takich Pawłowych określeń, jak: objawienie, poznanie, pojednanie, paruzja, łaska, dar i inne. List do Hebrajczyków ma też specyficzne, wyróżniające go akcenty teologiczne, podkreśla w szczególny sposób wybrane prawdy. Np. o ile w pismach ap. Pawła i innych apostołów, autorów NT często czytamy o zmartwychwstaniu Chrystusa, List do Hebrajczyków wymienia to wydarzenie tylko raz, natomiast kilkakrotnie wspomina wniebowstąpienie naszego Pana. Apostoł Paweł nieustannie przypomina ofiarę Chrystusa złożoną na krzyżu, List do Hebrajczyków mówi o ofierze niebieskiej. Nie zauważamy w Liście do Hebrajczyków nauki o pojednaniu i odkupieniu, mowa natomiast jest o dokonanym

Pracę naszą można wspierać modlitwą
oraz finansowo poprzez wpłaty na nasze konto:

PKO BP IV Oddział Wrocław
Nr r-ku: 05 1020 5242 0000 2702 0020 4313

przez Chrystusa oczyszczeniu.

Widzimy, że zarówno pod względem językowym jak i teologicznym List do Hebrajczyków jest wyróżniającym się, niezwykle fragmentem NT. Z drugiej strony, choć w odmienny sposób, ten przebogaty i niezwykle ciekawy list wyraża jednak podstawowe prawdy nauki NT. Główną ideą Listu do Hebrajczyków jest wykazanie wyższości Nowego Przymierza nad Starym. Znajdziemy tu, powtarzane w całym NT wezwanie do zachowania czujności i przestrożę, by nie nadużywać otrzymanej łaski Bożej. Znajdziemy tu także naukę o niewystarczalności i słabości Starotestamentowego Prawa i o wypełnieniu go i jednocześnie zniesieniu przez Chrystusa. List do Hebrajczyków podkreśla, że Jezus Chrystus od momentu swego zmartwychwstania i wniebowstąpienia jest Królem i Arcykapłanem.

Data napisania listu

Spróbujmy określić czas powstania Listu do Hebrajczyków. Tutaj też nie ma jednomyślności wśród biblistów, ale dwie rzeczy wydają się być pewne:

po pierwsze:

- odbiorcy listu to drugie pokolenie chrześcijan;

po drugie:

- sposób, w jaki autor listu wspomina o świątyni Jerozolimskiej świadczy, że ona jeszcze istnieje; a zburzona została przez Rzymian w roku 70. Gdyby świątynia była już zburzona, niewątpliwie autor wykorzystałby to w swej argumentacji.

Warunki, w jakich żyją adresaci Listu do Hebrajczyków odpowiadają czasom, które według zapowiedzi Jezusa miały nastąpić przed zburzeniem Jerozolimy, a także wszystkim danym, które nam o tych czasach przekazała historia. Wydaje się więc rzeczą pewną, że właśnie w tym czasie powstał List do Hebrajczyków - aby

pokrzepić tych, którzy cierpieli prześladowanie z powodu swej wiary i aby przygotować ich na czas próby. Datą najbardziej prawdopodobną zdaje się być rok 67.

Miejsce napisania listu

Jeśli chodzi o miejsce powstania Listu do Hebrajczyków, to pozdrowienia zawarte w jego zakończeniu wskazują na to, że powstał on w Italii, prawdopodobnie w Rzymie.

Plan Listu

- I. O wyższości Chrystusa i Nowego Przymierza - część doktrynalna**
1. Prolog - Syn Boży odbiciem istoty Ojca 1, 1 - 4
 2. Wyższość Chrystusa nad aniołami; bóstwo Jezusa 1, 5 - 2, 18
 3. Wyższość Chrystusa nad Mojżeszem 3, 1 - 6
 4. Przestroga przed zwątpieniem 3, 7 - 4, 2
 5. Wyższość Chrystusa nad Jozuem (odpoczniecie) 4, 3 - 13
 6. Wyższość kapłaństwa Chrystusa 4, 14 - 7, 28
 - a. Jezus prawdziwym arcykapłanem
 - b. Chrystus kapłanem na wieki na wzór Melchizedeka
- doskonały, wieczny arcykapłan
 7. Wyższość ofiary Chrystusa 8, 1 - 10, 39
 - a. Chrystus pośrednikiem lepszego przymierza
 - b. Wyższość służby kapłańskiej Chrystusa w rzeczywistej świątyni
 - c. Skutki ofiary Chrystusa
- II. Nowa jakość życia w Chrystusie - część praktyczna**
1. WIARA - bohaterskie przykłady wiary dla chrześcijan **rozd. 11**
 2. NADZIEJA - Chrystus wzorem wytrwałości **rozd. 12**
 3. MIŁOŚĆ - duchowe braterstwo w Chrystusie **rozd. 13**
-

Księga Ozeasza

Ozeasz jest pierwszym z dwunastu proroków Starego Testamentu nazywanych „*mniejszychmi*”. Za proroków „*wielkich*” uważa się Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela i Daniela. Natomiast począwszy od Ozeasza, po Malachiasza, określa się proroków mianem „*mniejszych*”. Jest to jednak podział umowny. Właściwie wszystkich proroków Starego Testamentu możemy nazywać wielkimi. Wszyscy byli wybranymi przez Boga posłańcami, przekazującymi Jego wolę, Jego wyroki, w poselstwie każdego z nich zawarte są niepowtarzalne, bezcenne, niezwykle ważne prawdy.

Prorocy, zwani „*mniejszychmi*” byli wielkimi patriotami, ostrzegali swój naród przed konsekwencjami oddalania się od Boga, przed skutkami łamania praw, które On dał Izraelowi. Napominali naród wybrany za jego odstępstwo, bałwochwalstwo, niemoralność, zapowiadali upadek państwa, świątyni, rodziny. Piętnowali nieprawość i skorumpowanie przywódców politycznych i religijnych. W ich poselstwie znajdujemy wiele przestróg niezwykle aktualnych, brzmiących bardzo współcześnie, gdyż dzisiejszy świat nie różni się zasadniczo od ówczesnego.

Autor

Ozeasz żył w czasie, gdy Izrael podzielony był na dwa królestwa. Był prorokiem działającym w północnym królestwie, zwanym izraelskim, którego stolicą była Samaria (jak wiemy, królestwo południowe, którego stolicą była Jerozolima, zwane było Judą). Ozeasz działał w Izraelu jako prorok w okresie około czterdziestu lat. Dowiadujemy się o tym ze wstępnych słów jego księgi. Czytamy: „*Słowo Pana, które doszło Ozeasza, syna Beeriego, w czasach Uzjasza, Jotama, Achaza, Hiskiasza, królów judzkich i w czasach Jeroboama, syna Joasa, króla izraelskiego.*” Ozeasz wymienia najpierw imiona czterech królów judzkich, zasiadających na tronie Dawida w Jerozolimie, a potem podaje imię Jeroboama,

króla, który sprawował rządy w północnym Izraelu, tam, gdzie żył i działał prorok. Wszyscy wymienieni przez Ozeasza królowie sprawowali władzę w okresie czasu jego prorockiej działalności.

Ozeasz rozpoczął swe usługiwanie, gdy północne państwo Izraela pod panowaniem Jeroboama II było u szczytu potęgi. Jako młody człowiek Ozeasz współczesny był Amosowi, działającemu także w północnym Izraelu, a w późniejszym wieku był współczesny Izajaszowi i Micheaszowi, prorokom południowego królestwa Judy. Ponieważ służba Ozeasza trwała kilkadziesiąt lat, dożył on czasu, w którym wypełniły się jego proroctwa, gdy północny Izrael został podbity przez Asyrię.

Poselstwo Księgi

Wielkim tematem Księgi Ozeasza jest wołanie o powrót do Boga. Tęsknota za prawdziwą łącznością z Bogiem ukazana jest w obrazie intymnej relacji małżeńskiej. Prorok otrzymuje polecenie, by poślubić niemoralną kobietę, co symbolicznie wskazuje na miłość Boga do niewiernego Izraela. Osobiste doświadczenia Ozeasza stanowią niejako tło dla treści jego poselstwa. Dramatyczne, trudne przeżycia w małżeństwie pozwalają prorokowi wyrazić cały ból i tragizm zdrady Izraela, niewierności ludu izraelskiego względem Pana.

Żeby zrozumieć poselstwo Księgi Ozeasza trzeba poznać historię życia proroka. **„Pan rzekł do Ozeasza: Idź, weź sobie za żonę nierządnicę i miej z nią dzieci z nierządu, gdyż kraj przez nierząd stale odwraca się od Pana.”** (1, 2) Posłuchajmy uważnie tych słów: Bóg poleca Ozeaszowi poślubić Gomer, która stała się nierządnicą; zamiast prowadzić ją na ukamienowanie, zgodnie z Prawem, Ozeasz ma ją poślubić, na polecenie Pana. Ozeasz, Boży prorok, jest posłuszny wezwaniu Pana. Czytamy: **„Poszedł więc i pojął za żonę Gomer (...) a ona poczęła i urodziła mu syna.”**

Możemy sobie wyobrazić, w jakim tempie rozeszły się

plotki o tym, co dzieje się w rodzinie Ozeasza. Jego dom stał się samotną wyspą na morzu niechęci, krytyki, potępienia. W domu tym zaczęły rodzić się dzieci. Było ich troje – dwóch chłopców i dziewczynka. Pierworodny miał na imię Jezreel. Imię to nadał mu sam Bóg. Jezreel było nazwą miasta, gdzie wcześniej Jehu popisał się krwawą brutalnością. Samo słowo „**Jezreel**” znaczy „**Bóg dokona pomsty**”. Przez nadanie dziecku imienia Jezreel Bóg ostrzegął lud izraelski: „**Nadchodzi godzina pomsty i kary**”.

Drugie dziecko, dziewczynka, otrzymała imię „**Lo-Ruchama**”. Znaczy ono: „**Nie ma więcej miłosierdzia**” dla Izraela. Imię to tłumaczy się też jako „**Niemilowana**”, ta która nie zaznała miłości Ojca. Bóg powiedział Ozeaszowi: „**Daj jej na imię NIEMILOWANA, bo już nie będę dłużej okazywał miłości domowi Izraela**” (1, 6). „**Niemilowana**” nie była córką Ozeasza, nie znała swego ojca, nie zaznała jego miłości. Bóg przemówił poprzez to wydarzenie do niewiernego ludu izraelskiego: „**Nie zaznasz ojcowskiej miłości, bo Ja nie jestem już twoim Ojcem**”.

Trzecie dziecko, chłopczyk, otrzymał, na polecenie Boga, imię „**Lo-Ammi**”, czyli „**Nie-mój-lud**”. To także nie było dziecko Ozeasza. Bóg dał swemu ludowi ostrzeżenie: Wasze nieposłuszeństwo doprowadzi do tego, że przestanę się o was troszczyć. Nie będziecie już mogli nazywać się moim ludem.

Niewierna Gomer opuściła dom, powróciła do swojej dawnej profesji. Można by się spodziewać, że teraz Bóg powie swemu prorokowi: „**Ozeaszu, uczyniłeś wszystko, co było w twojej mocy, by odmienić los tej kobiety. Nie przyniosło to żadnego skutku, zostaw więc ją w spokoju, zapomnij o niej.**” Nie, nie takie polecenie otrzymał Ozeasz.. Bóg polecił swemu prorokowi: „**Idź, pokochaj jeszcze raz tę kobietę, przyprowadź ją do domu...**” Ozeasz uczynił tak, jak polecił mu Pan, musiał jednak wykupić Gomer, gdyż w międzyczasie ona – co nie było rzadkością w tamtym czasie wśród kobiet lekkich obyczajów - sprzedała się w niewolę. Prorok

zapłacił za nią wysoką cenę i przyprowadził ją na powrót do domu.

Jakże to piękny alegoryczny obraz miłości naszego Pana i Zbawiciela. On stworzył nas z miłości, należeliśmy do niego, ale poprzez upadek w grzech, z powodu nieposłuszeństwa, oddaliliśmy się od Niego i nasze wysiłki, nasze uczucia, naszą miłość skierowaliśmy w inną stronę, związaliśmy się z innymi osobami, sprawami, ideami, tak, aż staliśmy się niewolnikami własnych pragnień, żądz, niespełnionych marzeń, własnego egoizmu; staliśmy się ofiarami zagubienia, materializmu, hedonizmu, komunizmu, postmodernizmu i wielu innych „izmów”. Staliśmy się, jednym słowem, niewolnikami grzechu. I wtedy On przyszedł do nas, zstąpił na ziemię, i wykupił nas, zapłacił za nas ogromną cenę (cenę najwyższą - własne życie) by wyrwać nas z niewoli, podnieść z upadku i wprowadzić na nowo do swojej rodziny, do swojego domu. Cóż za wspaniała miłość! Toruje drogę powrotu do intymnej, osobistej łączności z Bogiem, jako Ojcem, otwiera drzwi ojcowskiego domu, gdzie każdy, kto odpowie, otworzy się na miłość Zbawiciela, znajdzie dla siebie miejsce, stanie się członkiem Bożej rodziny. Prorok Ozeasz woła w imieniu Pana: **„I będzie tak, że zamiast mówić do nich: Wy nie jesteście moim ludem, będzie się do nich mówiło: Synami Boga żywego jesteście”**.

Kaznodzieja radiowy dr Vernon McGee, autor pierwszego, angielskiego cyklu „**Wędrowki przez Biblię**” stwierdził, że największym grzechem na świecie jest odrzucenie miłości Boga. Właściwie właśnie to chce powiedzieć swemu ludowi prorok Ozeasz: **„Doświadczyliście tylu wspaniałych dzieł Pana; On wyprowadził was z niewoli egipskiej, wiele razy ratował was w czasie wędrowki przez pustynię, aż wprowadził was do Ziemi Obiecanej, nosił was, podobnie jak orzeł na swoich skrzydłach podtrzymuje młode, prowadził was pośród cudów i znaków okazując swoją moc i niewyczerpaną miłość, a wy odwróciliście się do Niego plecami i zwróciliście się ku obcym bóstwom, pogrążyliście się w duchowym i fizycznym**

nierządzie. Jesteście podobni do niewiernej, cudzołożnej kobiety, oddającej się wielu obcym kochankom.” Musimy pamiętać, że w tym czasie w północnym królestwie Izraela stały dwa ogromne posągi złotego cielca, którym oddawano część na wzór pogański. Kultowi temu towarzyszyły często akty nierządu kultowego. Prostytucja kultowa była tak powszechnie uprawiana, że trudno było kobietom zachować cnotę, dochować wierności mężowi. Zazwyczaj ulegały one namowom kochanków, którzy byli w stanie w większym stopniu zaspokoić ich dążenie do zbytku, do życia w materialnym bogactwie. Tak właśnie było w przypadku żony Ozeasza, Gomer: porzuciła męża i stała się kochanką bogatszych mężczyzn. Czytamy: **„Mówiła bowiem: Pobiegnę za moimi kochankami, którzy dają mi chleb i wodę, wełnę i len, oliwę i napój.”**

Kiedy pomyślimy nad stanem dzisiejszego społeczeństwa, widzimy podobne zjawisko: liczy się przede wszystkim pieniądź, proponuje się tzw. **„wolny seks”** i tymi **„dobrami”**, przyjemnościami karmi się umysły ludzi, szukających zaspokojenia swoich pragnień, żądz, ambicji, marzeń. Niestety, jest to wielkie oszustwo, ludzie goniący za materialnym bogactwem i za niemoralnymi przyjemnościami stają się coraz bardziej głodni, głodni duchowo, odczuwają wewnętrzną pustkę, czują się niespełnieni, nieszczęśliwi. Odwrócili się od Boga, odrzucili, zdeptali Jego miłość, dlatego nisko upadli, stali się czcicielami rzeczy przemijających, zostali niewolnikami grzechu.

Jako ludzie dziedziczący grzeszną naturę znajdujemy się w stanie buntu przeciwko Bogu. Bylibyśmy skazani na zagładę, gdyż **„zapłatą za grzech jest śmierć”**, ale dzięki Bożej łasce, Bożemu miłosierdziu, możemy być ocaleni, możemy na powrót zbliżyć się do Boga. Drogę do powrotu otwiera nam Jezus, który umierając na krzyżu zapłacił karę za nasz grzech. Jeśli uwierzymy, zaufamy Chrystusowi, jako Zbawicielowi i Panu, jesteśmy uratowani. Jeśli odrzucimy Boży dar zbawienia, jesteśmy zgubieni.

Największym grzechem człowieka jest odrzucenie Bożej prawdy, nie przyjęcie Bożej miłości. To jest główne przesłanie Księgi Ozeasza. Żona proroka, Gomer, nie tylko złamała małżeńskie ślubowanie, ale przede wszystkim odrzuciła miłość męża, zraniła człowieka, który ją naprawdę kochał. Ozeasz poznał w jakiejś mierze to, czego doświadczył Bóg: naród, który Bóg umiłował, odwrócił się od Niego, odrzucił Jego miłość.

Spójrzmy na kilka wersetów wyjętych z Księgi Ozeasza. W czwartym rozdziale prorockiej księgi znajdujemy słowa: **„Efraim zaprzyjaźniony jest z bałwanami, związał się z gronem pijaków” (4, 17)**. Efraim to inna nazwa Izraela; tak określali prorocy północne Królestwo Izraelskie, gdzie rozwinęły się liczne kultury pogańskie, a bałwochwalstwo sprzęgało się z niemoralnością. Izrael - Efraim, stoczył się w duchowe i moralne cudzołóstwo.

Bóg jednak nie odrzuca Izraela, nie wydaje go na pastwę grzechu. Czytamy dalej: **„Jakże mógłbym cię porzucić, Efraimie, zaniechać cię, Izraelu? Jakże mógłbym zrównać cię z Adam, postąpić z tobą jak z Seboim? Zadrżało we mnie serce, byłem głęboko poruszony” (11, 8)**. Bóg oznajmia, że nie porzuci swego ludu. Nie może tego uczynić, zbyt mocno go kocha. Dlatego Bóg polecił Ozeaszowi pójść jeszcze raz i wykupić Gomer, sprowadzić ją do domu, dlatego, by prorok wiedział, co czuje Bóg, gdy Jego miłość została odtrącona przez naród wybrany. Miłość Boża jest jednak niepokonana, jest potężna, wielka, przewycięży nieposłuszeństwo Izraela.

Czytamy na koniec: **„Efraimie, na cóż ci jeszcze bałwany? Wysłucham cię i wejrzę na cię laskawie. Jestem jak cyprys zielony, dzięki mnie wyrośnie twój owoc” (14, 8)**.

Nadejdzie dzień, gdy Izrael powróci do Boga, swego Pana. To proroctwo pozwala nam wierzyć, choć Księga Ozeasza o tym nie opowiada, że Gomer ostatecznie powróciła do domu i została dobrą żoną i matką. Tego nie możemy być pewni, natomiast pewni

możemy być bez żadnych wątpliwości, bo księgi prorockie mówią o tym wielokrotnie, że nadejdzie dzień, gdy lud izraelski powróci do Boga, nawróci się do Niego całym sercem.

Zastosowanie

Jakie znaczenie ma poselstwo Księgi Ozeasza dla mnie i dla ciebie? Czy podobnie przejmujący obraz Bożej miłości, przeciążającej niewierność, odstępstwo, odnosi się także do ludu Nowego Przymierza? Tak, Kościół, jako wspólnota wierzących, przyrównany jest w NT do panny młodej, do Oblubienicy, o którą Chrystus zabiega, którą Chrystus kocha, pielęgnuje, oczyszcza, uświęca. W Księdze Apokalipsy, w słowach skierowanych do wspólnoty wierzących w Efezie Jezus tak powiada: **„Znam twój trud i wytrwałość twoją (...) lecz mam ci za złe, że porzuciłaś pierwszą swoją miłość”**.

Imię „Ozeasz” znaczy „zbawienie”. Jest to właściwie inna forma imienia „Joszua”, które jest hebrajskim, oryginalnym brzmieniem imienia „Jezus”. Kościół, jako wspólnota wierzących, to oblubienica nowotestamentowego Ozeasza. Podobnie jak w historii Starego Testamentu, małżonka Ozeasza jest niewierna, nie odwzajemnia Jego miłości tak, jak powinna. Stan nominalnego Kościoła, duchowy stan wszystkich tych, którzy uważają się za chrześcijan jest opłakany. Wielu brakuje miłości, wielu brakuje wierności.

Musimy sobie uświadomić, że ten, kto odrzuca Bożą miłość, kto jej nie odwzajemnia, popełnia największy grzech, jaki można popełnić. Nie odwracajmy się od Boga, który tak nas ukochał, że wydał za nas swego jedyne Syna, nie odrzucajmy Tego, którego miłość jest tak wielka, że oddał za nas swoje życie. Otwórzmy się na Jego miłość i ukochajmy Go całym sercem.

Listy od korespondentów z Polski centralnej

List 1: *Wiem, że nie zejść z drogi, którą podjąłem się iść. Cieszę się z tego, że to zrozumiałem, że porzuciłem tamto stare życie i że mam ludzi, którzy mnie wspierają. Dziękuję za to codziennie Bogu, bo w ten sposób wzrastam w wierze. Moje osobiste studium Biblii pozwala mi dostrzec głębię Słowa Bożego. Jest to dla mnie naprawdę budujące. Jeśli tracimy Jezusa w naszej drodze życiowej, chodzimy w grzechu.*

List 2: *Kto złądzi zawsze może powrócić do domu naszego Ojca, Pana. Nie jesteśmy skreśleni, zawsze mamy otwarte drzwi, choćbyśmy upadli tak nisko, że niżej już nie można, w każdej chwili możemy przyjść do Ojca, a On nas przyjmie. To odkrycie jest dla mnie wielkim wsparciem w chwilach trudnych. Życzę dużo zdrowia Wam i Waszym bliskim.*

List 3: *Czas spędzam na czytaniu i rozmyślaniu. Coraz bliżej do wyjścia na wolność. Mam nadzieję, że ta metamorfoza, którą przechodzę, nie ulegnie zmianie. Szczerze w to wierzę i że moja noga tu więcej nie wróci „w starym wydaniu”, tylko że będę miał możliwość powrotu tutaj, aby pokazać takim, jakim ja byłem, że można się zmienić, że wiara w Jezusa Chrystusa daje każdemu możliwość zmiany życia. Dziękuję Bogu za to, że postawił na mojej drodze siostry i braci, którzy mi w tym pomogli.*

List 4: *Te różę w listach maluję z miłości Bożej do was. Gdy czytałem ostatni list, łzy spływały mi po policzkach. Zrozumiałem mój błąd, bo związałem się z niewłaściwą kobietą, która mnie oszukała. Diabeł nastawił na mnie sidła, ale wyznałem mój grzech i prosiłem Boga, aby mi przebaczył. Po tej porażce mam już nauczkę, wiem, że powinienem prosić Pana Boga o żonę według Jego serca. Nadal*

Języki, w których nadawana jest
„Wędrownica przez Biblię”

angielski, arabski, bengalski,
berbeski, burmański, cebuaño,
CheChewa, chorwacki, czeski, czua,
duński, farski, francuski, gujarati,
hebrajski, hinduski, hiszpański,
indonezyjski, japoński, kanadyjski,
kantonezyjski, koreański, kurdyjski,
malezyjski, mandaryjski, marathi,
navaho, nepalski, norweski,
ormiański, oryjski, polski,
portugalski, quichua, rosyjski,
serbski, suachili, szwedzki, tai,
tamilski, telugu, turecki, ukraiński,
węgierski, włoski, zulu.

**Kochani Słuchacze TWR
czekamy na Wasze listy!
Jak odbieracie nasze audycje?
Co one wnoszą
do Waszego życia?**

W miarę możliwości postaramy się odpowiedzieć na każdy list i kontynuować nawiązaną w ten sposób relację. Na życzenie wysyłamy bezpłatnie Nowy Testament, literaturę chrześcijańską oraz nośniki z nagraniami.

Prosimy o dołączenie następujących informacji o sobie

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez Stowarzyszenie
Chrześcijańskie „Impuls” Trans World Radio Polska w celach związanych z korespondencją

Imię i nazwisko:..... nr telefonu:.....

Kod pocztowy:..... Miasto:..... Adres:.....

Kraj:.....



pragnę pochylać się ze współczuciem nad chorymi, pocieszać samotnych i wątpiących i nieść nadzieję tym, którzy jej nie mają.

List 5: *Kocham Jezusa za to, że nadal chce mnie prowadzić. Chcę głosić, że Jezus żyje i jest pośród nas. On dał mi tyle dowodów o swoim istnieniu. Wielu mnie upokorzyło, a nawet chcieli mnie zdeptać, ale Bóg na to nie pozwolił, bo jestem Jego dzieckiem. Rozmawiam z Nim i dziękuję Mu za wszystko, co On mi daje. Modłę się o Ducha Świętego, abym miał siłę przeciwstawiać się pokusom. Bez Pana Boga nie da się przejść życia w takim dobrym stanie, w jakim ja dzisiaj jestem. I dziękuję za to Panu Bogu.*

List od korespondenta z Polski południowej

Powrót Pana jest bliski. Tak sędzę obserwując, co dzieje się na świecie. Modłę się codziennie, abym potrafił być we wszystkim posłuszny Bogu i zastanawiam się, czy jestem gotowy na spotkanie z Panem. Przebaczone mi dzięki krwi Jezusa Chrystusa, która oczyszcza mnie od wszelkiego grzechu. Pragnę przede wszystkim trwać w Nim.

List od korespondenta z Polski zachodniej

Po naszej rozmowie telefonicznej żałuję, że nie zadzwoniłem wcześniej. Nie było mi łatwo po tym, jak się zachowałem po wyjściu z więzienia. Nie mogę uwierzyć, co mi się przytrafiło, a to dlatego, że chciałem sobie sam zaplanować przyszłość i nie posłuchałem Pana. Gdy ponownie trafiłem do więzienia, Bóg chciał, że osadzono mnie w celi, w której przebywa chrześcijanin.

List Jakuba

List Jakuba jest pierwszym z grupy tak zwanych „*listów powszechnych*”. Należą do tej grupy także Listy Piotra, Jana i Judy. Listy te nie są adresowane do konkretnej osoby, czy wspólnoty, lecz do całego Kościoła; mają charakter ogólny, powszechny.

Autor

Ustalenie autorstwa listu przysparza spore kłopoty. Wiemy, że autorem Listu jest Jakub, ale nie możemy być pewni, o którego Jakuba chodzi. Z kart Nowego Testamentu znamy bowiem co najmniej trzech mężczyzn o tym imieniu i potencjalnie każdy z nich mógłby być uznany za autora Listu. Najbardziej znany nam z opisu ewangelicznego Jakub, to apostoł Jezusa, brat Jana. Jakub i Jan zwani byli „*synami gromu*”, a ich ojcem był Zebedeusz. Jakub, Jan i Piotr byli z Jezusem na Górze Przemienienia. Tego Jakuba określa się mianem „*Jakuba Starszego*”. Został on zgładzony przez Heroda w tym samym czasie, w którym uwięziono apostoła Piotra. Wiemy o tym z relacji Dziejów Apostolskich (Dz. Ap. 12, 1 - 2). „*Jakub Starszy*” był więc pierwszym z apostołów - męczenników. Został ścięty już w 44 r. n.e. Część biblistów jemu przypisuje autorstwo Listu Jakuba, ale wydaje się, że jego męczeńska śmierć nastąpiła zbyt wcześnie, by mógł napisać ten List. Inny Jakub, zwany „*Jakubem Młodszym*”, także należał do dwunastu najbliższych uczniów Jezusa. Był on synem Alfeusza. Najprawdopodobniej był bratem Lewiego, czyli Mateusza, autora pierwszej Ewangelii, gdyż jego ojciec także nosił imię Alfeusz. Poza tym o Jakubie Młodszym niczego więcej nie wiemy. Nie wydaje się prawdopodobne, by on był autorem Listu Jakuba.

Trzeci Jakub, którego niemal cała tradycja uważa za autora Listu, to Jakub zwany „*Bratem Pańskim*”. Mateusz w 13 rozdziale swej Ewangelii pisze o Jezusie, który przybył do Nazaretu: „*A przy-*

szedłszy w swoje ojczyście strony, nauczał w synagodze ich, tak iż się bardzo zdumiewali i mówili: Skąd ma tę mądrość i te cudowne moce? Czyż nie jest to syn cieśli? Czyż matce jego nie jest na imię Maria, a braciom jego Jakub, Józef, Szymon i Juda?” (Mat. 13, 54 - 55). W czasie publicznej działalności Jezusa jego bracia nie rozumieli go. W Ewangelii Jana czytamy: *„nawet bracia jego nie wierzyli w niego” (Jan 7, 5).* Jednak Jakub został później przełożonym pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie. Jak do tego doszło? Tego nigdy się nie dowiemy. Z pewnością jednak pewien ślad, wskazujący na okoliczności, w jakich nastąpiła wielka zmiana w życiu Jakuba znajduje się w słowach ap. Pawła, który, wymieniając w I Liście do Koryntian kolejne objawienia się Zmartwychwstałego Chrystusa pisze: *„Potem ukazał się Jakubowi” (I Kor. 15, 7).*

Nie wiemy, jaki przebieg miało spotkanie Jakuba ze zmartwychwstałym Jezusem. Ale wiemy, jakie były efekty tego spotkania. Jakub został przełożonym pierwotnego Kościoła w Jerozolimie. Relacja księgi Dziejów Apostolskich nie pozostawia co do tego żadnych wątpliwości. To Jakuba Piotr zawiadomił o swoim wyjściu z więzienia (Dz. Ap. 12, 17). Jakub przewodniczył naradzie w Jerozolimie, kiedy wyrażono zgodę na wejście nawróconych pogan do Kościoła chrześcijańskiego (Dz. Ap. 15). To z Jakubem i Piotrem spotkał się ap. Paweł w czasie swojej pierwszej wizyty w Jerozolimie. Z Jakubem, Piotrem i Janem uzgadniał zakres swojej pracy. W Liście do Galacjan Paweł napisał: *„Gdy poznali okazaną mi łaskę, Jakub, Piotr i Jan, którzy są uważani za filary, podali mnie i Barnabie prawicę na dowód wspólnoty” (Gal. 2, 9).* Z tych relacji wyraźnie wynika, że Jakub był przełożonym pierwszej wspólnoty chrześcijańskiej w Jerozolimie.

Jakub zginął śmiercią męczeńską w 62 r. n.e. Doprowadził do tego arcykapłan Annasz, który wykorzystał fakt, że zmarł prokurator Palestyny Festus, a jego następca Albinus jeszcze nie dotarł do

Jerozolimy. Wiemy o tym z relacji żydowskiego historyka Józefa Flawiusza, który tak pisze w kronice, zatytułowanej „*Dawne dzieje Izraela*”:

„Annasz (...) sądząc, że nadarzyła się dogodna sposobność, ponieważ zmarł Festus, a Albinus był jeszcze w drodze, zwołał Sanhedryn i stawił przed sądem Jakuba, brata Jezusa zwanego Chrystusem oraz kilku innych. Oskarżył ich o naruszenie Prawa i skazał na ukamienowanie”. Wydarzenie to opisał także inny historyk, Hegesippus, a jego relację przekazał Euzebiusz, w dziele „Historia Kościoła”. Czytamy tam między innymi, że gdy kamienowano Jakuba, modlił się on „*Błagam Cię, Panie Boże i Ojcze, przebacz im, gdyż nie wiedzą co czynią.*” A przedtem, zaprowadzony przez uczonych w Piśmie na krużganek świątyni, zapytany: „*Powiedz nam, kim jest ten Jezus?*”, odpowiedział: „*Dlaczego pytacie mnie o Syna Człowieczego? Siedzi On w niebiesiach, po prawicy wielkiej Mocy, skąd przyjdzie na obłokach niebiańskich*”. Jakub został więc męczennikiem, wiernym sługą Jezusa, wyznającym Go jako Pana do ostatnich chwil swego życia.

Czas powstania Listu

Skoro Jakub zginął śmiercią męczeńską w 62 r. n.e. jego list datować należy z pewnością przed tym terminem. Przypuszcza się nawet, na podstawie analizy treści i formy Listu, że mógł on powstać bardzo wcześnie, jeszcze przed soborem w Jerozolimie, a więc przed 49 r. n.e. Jest to więc jedno z najwcześniejszych, jeśli nie najstarsze pismo kanonu Nowego Testamentu. Najwcześniejszy list ap. Pawła, I List do Tesaloniczan został napisany znacznie później, ok. 52 - 56 r. n. e.

Poselstwo Listu

Treść Listu Jakuba porównywana jest często z nauką Listów apostoła Pawła. Wielu krytyków wskazuje na rzekome

sprzeczności występujące pomiędzy nauką Pawła a Jakuba. Przy uważnej lekturze można jednak dostrzec, że Jakub nie naucza inaczej, niż Paweł. Kładzie jedynie inaczej akcenty, nauczając na temat wiary i uczynków. Centralnym tematem Listu Jakuba jest wiara, podobnie jak w listach Pawła. Jakub jednak kładzie główny akcent na skutki, efekty wiary. Mówi o dobrych czynach, jako o wyniku wiary, owocu usprawiedliwienia.

W nauczaniu Pawła występują dwa aspekty usprawiedliwienia z wiary. Apostoł naucza że: WIARA - to korzeń zbawienia, DOBRE UCZYNKI - to owoc zbawienia.

Innymi słowy: wiara jest czymś, co przynosi zbawienie, a dobre czyny czymś, co potwierdza zbawienie. Wiara jest warunkiem, a uczynki skutkiem zbawienia. Najpełniej formułuje Paweł te dwa aspekty zbawienia w Liście do Efezjan, gdzie znajdujemy takie jego słowa: **„Łaską zbawieni jesteście przez wiarę, i to nie z was: Boży to dar, nie z uczynków, aby się kto nie chlubił”** (Efez. 2, 8 - 9). Jest to stwierdzenie podkreślające prawdę, że usprawiedliwieni jesteśmy jedynie dzięki wierze, że nikt z nas nie jest sobie w stanie zasłużyć na zbawienie. Ale apostoł Paweł zaraz dodaje: **„...jesteśmy stworzeni w Chrystusie Jezusie do dobrych uczynków, do których przeznaczył nas Bóg, abyśmy w nich chodzili”** (Efez. 2, 10). I tu jest mowa o efektach, o skutkach zbawienia. Kto uzyskuje zbawienie jako dar, dzięki wierze, będzie czynił dobro, będzie **„chodził w dobrych uczynkach”**, jak pisze Paweł. Prawdziwa wiara, przynosząca zbawienie, będzie owocowała dobrymi uczynkami. I tę właśnie prawdę podkreśla w swoim liście ap. Jakub. Jeśli wiara nie rodzi dobrych czynów, nie jest to prawdziwa, przynosząca zbawienie wiara. Ta nauka pochodzi od samego Jezusa, który mówił: „Po owocach poznacie ich”. Apostoł Paweł napisał Koryntianom: „choćbym miał pełnię wiary, tak, żebym góry przenosił, a miłości bym nie miał, byłbym niczym.” Apostoł Jakub pisze: **„Wiara, jeżeli nie ma uczynków, martwa jest sama w sobie”** (2, 17). Tę wypo-

wiedź Jakuba możemy uznać za kluczowe stwierdzenie jego listu. Myśl ta jest sformułowana w Liście Jakuba jeszcze inaczej. W pierwszym rozdziale, w 22 wierszu czytamy: „**Bądźcie wykonawcami Słowa, a nie tylko słuchaczami, oszukującymi samych siebie.**” List Jakuba ma więc charakter praktyczny, moralny. Jakub pisze o etyce chrześcijańskiej, nie o chrześcijańskiej doktrynie. Podkreśla tę prawdę, że człowiek usprawiedliwiony z wiary, zbawiony dzięki łasce Bożej, powinien w czynach, w życiu na co dzień potwierdzać swą wiarę czynieniem dobra, okazywaniem miłości.

Jakub, brat Pański, był takim właśnie człowiekiem: prawym, cieszącym się wielkim szacunkiem i poważaniem. Dlatego nazywano go Sprawiedliwym. Tradycja mówi, że nadano mu także inny przydomek: „Kołano Wielbłąda”. Tak dużo czasu przeznaczal na modlitwę, że skóra na jego kolanach była zrogowaciała, jak u dromadera.

List Jakuba zawiera tak wiele cennych nauk o praktycznej naturze, że porównuje się go często zarówno z ewangelicznym Kazaniem na Górze, jak i z Księgą Przysłów, Księgą Przypowieści Salomona. Apostoł Jakub omawia chrześcijańską postawę wobec różnych doświadczeń i pokus, podkreśla wagę dobrych uczynków, płynących z wiary, przede wszystkim uczynków miłości bliźniego, występuje przeciw kłótności, plotkarstwu, chciwości, przywiązaniu do świata i przeciwko uciskowi ubogich. Jest więc List Jakuba jednym wielkim wezwaniem, skierowanym do chrześcijan, by prowadzili życie godne wyznawanej przez siebie wiary, prawe, uczciwe, mądre, aktywne, słowem życie godne uczniów Jezusa Chrystusa.

Księga Joela

Proroctwa Joela dla osoby niezorientowanej, nieznającej Biblii mogą wydawać się mało ważne. Zapisane są przecież w trzech krótkich, niepozornych rozdziałach. A jednak księga ta porównywana bywa do bomby atomowej; pomimo małej objętości, zawiera ogromny potencjał przemieniającej Bożej mocy.

Autor

Bardzo mało wiemy o autorze tej księgi. Wszystko, czego się o nim dowiadujemy, znajdujemy w krótkim otwierającym księgę wstępie: „**Słowo Pana, które doszło Joela, syna Petuela**”. Imię Joel znaczy „**Jahwe jest Bogiem**”. Było to i jest bardzo popularne imię wśród Izraelitów. Na kartach Biblii znajdujemy to imię także w I Księdze Samuela, gdzie czytamy: „**A gdy się Samuel zestarzał, ustanowił swoich synów sędziami nad Izraelem. Jego pierworodnym synem był Joel...**” (8, 1–2). Niektórzy komentatorzy wnioskowali stąd, że prorok Joel mógł być tożsamy z synem Samuela. Wydaje się to jednak nieprawdopodobne, gdyż o synach Samuela, Joelu i młodszym Abiaszu, tak czytamy dalej: „**Lecz synowie Samuela nie chodzili jego drogami, gonili raczej za zyskiem, brali datki i naginali prawo**” (I Sam 8, 3).

Nie ma w Księdze Joela informacji o czasie i miejscu działania proroka, ale przyjmuje się, że był on jednym z najwcześniejszych proroków judzkich. Wydaje się pewne, że żył on i prorokował w Jerozolimie lub jej okolicy, bo w swoich wypowiedziach odwołuje się często do „**Domu Pańskiego**” i do „**świętej góry, Syjonu**”. Na przykład w dziewiątym wierszu pierwszego rozdziału czytamy: „**Dom Pana pozbawiono ofiary z pokarmów i płynów; żalobą okryci są kapłani, słudzy ołtarza**”. Rozdział drugi księgi otwierają słowa: „**Zatrąbcie na rogu na Syjonie! Krzyczcie na mojej świętej górze**”. W końcowej części proroctwa Joela czytamy:

„I poznacie, że Ja, Pan, jestem waszym Bogiem, który mieszkam na Syjonie, świętej mojej górze. Wówczas Jeruzalem będzie święte...”. I jeszcze raz, w końcowych wierszach księgi jest mowa o Jerozolimie: *„Juda będzie zamieszкана po wszystkie czasy, a Jeruzalem po wszystkie pokolenia”*.

Proroctwo Joela związane jest bardzo mocno z Jerozolimą, Judą, wydaje się więc pewne, że prorok działał w Jerozolimie i jej okolicach, na pewno w królestwie judzkim, południowym. Wydaje się też niemal pewne, że Joel żył i działał bardzo wcześnie, w początkowym okresie funkcjonowania Izraela jako kraju podzielonego na dwa królestwa: północne i południowe. Wskazuje na to m.in. fakt, że Joel nie piętnuje, jak inni prorocy, bałwochwalstwa, które - szczególnie w południowym, judzkim królestwie - stało się problemem w późniejszych latach. Niektórzy bibliści uważają nawet, że Joel mógł działać nawet w IX wieku p.n.e., za rządów judzkiego króla Joasza (ok. 830 r. przed Chrystusem). Znaczyłoby to, że Joel mógł znać proroków Eliasza i Elizeusza.

Temat

Głównym tematem Księgi Joela jest wieść o zbliżaniu się „Dnia Pańskiego”. W swojej krótkiej wypowiedzi prorok pięciokrotnie zapowiada nadejście *„Dnia Pana”*. Trzeba tu zauważyć, że wszyscy wielcy prorocy (Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, Daniel) także zapowiadali przyjście Dnia Pańskiego. Mówili o nim najczęściej jako o *„tym dniu”*.

Mówiąc o Dniu Pana, prorocy zapowiadali wydarzenia, które będą miały miejsce w czasach ostatecznych pośród Izraela. Gdy zakończy się rozdział historii zwany *„erą Kościoła”*, po pochwyeniu Kościoła, Bóg dokończy na ziemi swoje wielkie zbawcze plany. Nastanie *„Dzień Pana”*, który rozpocznie się nocą Wielkiego Ucisku. W żydowskiej rachubie czasu dzień zawsze rozpoczyna się od zachodu słońca. W Księdze Genesis przy opisie

dni stworzenia czytamy: „***I nastał wieczór, i nastał poranek – dzień pierwszy. (...) I nastał wieczór, i nastał poranek – dzień drugi...***” itd. Także kończący bieg historii Dzień Pana rozpocznie się wieczorem, jego pierwszy okres stanowić będzie noc Wielkiego Ucisku. Zauważmy, że Jezus, rozmawiając ze swoimi uczniami na Górze Oliwnej, na ich pytanie odnośnie końca świata powiedział m.in.: „***I będzie głoszona ewangelia o Królestwie po całej ziemi na świadectwo wszystkim narodom, i wtedy nadejdzie koniec. Gdy więc ujrzycie na miejscu świętym ohydę spustoszenia, którą przepowiedział prorok Daniel – kto czyta, niech uważa – wtedy ci, co są w Judei, niech uciekają w góry...***” (Mt 24, 14–16). Wypowiedź Jezusa potwierdza, iż najpierw dopełni się era Ewangelii, era Kościoła, a potem rozpoczną się prześladowania Wielkiego Ucisku zapowiadane przez Daniela i innych proroków. Będzie to początek Dnia Pana, czasu, w którym Bóg dokończy swe dzieła pośród narodu wybranego – Izraela.

Relację pomiędzy „***erą Kościoła***” i czasem zwanym „Dniem Pana” naszkicował także podczas spotkania przywódców wczesnego Kościoła w Jerozolimie apostoł Jakub. W jego wypowiedzi znalazły się m.in. następujące słowa: „***Mężowie bracia, posłuchajcie mnie! Szymon opowiedział, jak to Bóg pierwszy zatroszczył się o to, aby spomiędzy narodów wybrać lud dla imienia swego. A z tym zgadzają się słowa proroków, jak napisano: Potem powrócę i odbuduję upadły przybytek Dawida, i odbuduję jego ruiny, i podźwignę go...***” (Dz Ap 15, 14–16). Słowa „***potem powrócę...***” odnoszą się do czasu po pochwyceniu Kościoła. Po zabranii z ziemi wspólnoty wierzących pochodzących z wielu narodów Bóg dokończy swe dzieła pośród Izraela. Powołując się na proroctwa Jeremiasza i Izajasza, Jakub powiedział jeszcze: „***Aby pozostali ludzie szukali Pana, a także wszyscy poganie, nad którymi wezwane zostało imię moje, mówi Pan, który to czyni***” (Dz. Ap. 15, 17). W okresie Dnia Pańskiego nastąpi wielkie duchowe przebudzenie

pośród ludu izraelskiego, będzie też wielu spośród innych narodów, którzy wtedy zwrócą się do Pana.

Możemy zadać sobie pytanie: dlaczego Bóg będzie przeprowadzał swoje zbawcze plany w ten sposób, niejako dwuetapowy? Możemy odpowiedzieć: tego nie wie nikt, tylko sam Bóg. On stworzył całą rzeczywistość i to Jego plany decydują o losach nie tylko ludzkości, ale całego wszechświata. Pewne światło rzucają na tę sprawę słowa apostoła do narodów, który tak pisał do Rzymian: „**Bo jak wy byliście niegdyś nieposłuszni Bogu, a teraz dostąpiliście miłosierdzia z powodu ich nieposłuszeństwa, tak i oni teraz, gdy wy dostępujecie miłosierdzia, stali się nieposłuszni, ażeby i oni teraz miłosierdzia dostąpili. Albowiem Bóg poddał wszystkich w niewolę nieposłuszeństwa, aby się nad wszystkimi zmiłować. O głębokości bogactwa i mądrości, i poznania Boga! Jakże niezbadane są wyroki jego i nie wysłędzone drogi jego!**” (Rzym. 11, 30–33).

Bóg jest Stwórcą i Zbawicielem świata. On wykonuje swoją wolę, swoje wielkie zbawcze plany. Bądźmy wdzięczni, że obejmują one wszystkie narody, także nas, i módlmy się gorliwie: „**Bądź wola Twoja... przyjdź Królestwo Twoje**”.

Plan księgi

1. Plaga szarańczy jako zapowiedź przyszłego sądu Bożego **rozd. 1**
2. Oczekiwanie na nadejście Dnia Pana **rozd. 2**
3. Przebieg Dnia Pańskiego **rozd. 3**
 - a. Wielki Ucisk
 - b. Zapowiedź wylania Ducha Świętego
 - c. Tysiącletnie Królestwo

Pierwszy List Piotra

Autor

Pierwszy List Piotra został napisany przez apostoła Jezusa Chrystusa, Szymona Piotra. Wiele wskazuje na to, że Piotr napisał go w czasie pierwszej fali prześladowań chrześcijan przez Nerona, pomiędzy 64 a 67 r. n.e. List ten powstał więc w końcowym okresie życia apostoła, najprawdopodobniej na krótko przed jego męczeńską śmiercią.

Okoliczności napisania Listu

Pierwszy List Piotra należy do grupy tzw. listów powszechnych, adresowanych do całego Kościoła chrześcijańskiego. W szczególności jest jednak skierowany do chrześcijan zamieszkujących rzymskie prowincje Azji Mniejszej, objętych falą prześladowań zapoczątkowanych przez Nerona w stolicy imperium - Rzymie. Piotr pragnie wesprzeć wiernych, cierpiących z powodu prześladowań, stąd jego list ma charakter duszpasterski; jest pełen pociechy i zachęty do wytrwania w postępowaniu godnym wyznawców Jezusa Chrystusa. Piotr kieruje wzrok cierpiących chrześcijan ku powtórnemu przyjsciu Chrystusa. Podkreśla, że życie chrześcijanina jest trwaniem w wierze i nadziei związanej z wypełnieniem się wszystkiego, co zapowiedział ukrzyżowany i zmartwychwstały Syn Boży, Pan i Zbawiciel.

Treść Listu

Piotr apostoł pisze w swoim liście o wielu ważnych prawdach wiary chrześcijańskiej. Porusza tak fundamentalne tematy, jak wybranie, zbawienie, uświęcenie. Pisze o cudownym dziele Boga Ojca i Jego Syna, o zbawczej mocy krwi Jezusa Chrystusa, o cierpliwości i wytrwałości, wierze i nadziei.

Czytając list Piotra, można dostrzec, jak wielką przemianę

przeszedł ten człowiek jako uczeń Jezusa Chrystusa. Kiedyś był chwiejny, impulsywny, niestały. Pan zapowiedział: „**Szymonie, uczynię z ciebie skalę (Petros)**”. I teraz widzimy, jak wypełnia się zapowiedź Jezusa.

Jest rzeczą niezwykle interesującą, że człowiek, który został przez Chrystusa nazwany „**skalą**”, w swoim liście nazywa wierzących „**żywymi kamieniami**”. Píše: „**Wy również, niby żywe kamienie, jesteście budowani jako duchowa świątynia, by stanowić święte kapłaństwo**” (2, 5). Jednocześnie Piotr podkreśla, że prawdziwą Skalą, kamieniem węgielnym, prawdziwym żywym kamieniem, na którym spoczywa Kościół, jest Jezus Chrystus: „**Przystapcie do Niego, do kamienia żywego, przez ludzi wprawdzie odrzuconego, lecz przez Boga wybranego jako kosztowny**” (2, 4). I dalej apostoł cytuje słowa proroka Izajasza: „**Oto kładę na Syjonie kamień węgielny, wybrany, drogocenny, a kto wierzy w niego, na pewno nie zostanie zawiedziony**” (2, 6).

Chrystus jest więc Skalą, na której zbudowany jest Kościół. Kto w Niego wierzy, kto Mu ufa, nie zostanie zawiedziony. Chrystus jest podstawą, treścią i gwarancją chrześcijańskiej nadziei.

Główne przesłanie

Piotr przekazuje przede wszystkim nadzieję, to, że mimo cierpienia, trudów i doświadczeń, można i trzeba wytrwać, gdyż nadzieja złożona w Chrystusie, w Tym, który zbawia i który powtórnie nadchodzi, jest nadzieją niezachwianą, niezawodną, pewną. Nazywany jest często „apostolem nadziei”, tak jak Pawła „**apostolem wiary**” lub „**apostolem narodów**”, a Jana „**apostolem miłości**”.

Piotr mówi o nadziei w sposób bardzo osobisty. Korzysta przecież z własnego doświadczenia jako współuczestnik cierpień wczesnego chrześcijaństwa. Ton jego listu jest bardzo ciepły, tkliwy. Piotr pisze jako pokorny, skromny, kochający duszpasterz.

Jego list nazwano „najbardziej wzruszającym utworem okresu prześladowań”. Do dzisiaj Pierwszy List Piotra jest jednym z najbardziej lubianych i najczęściej czytanych listów apostołskich. Stale bowiem ujmująco przemawia do ludzkiego serca i umacnia nadzieję pokładaną w Chrystusie.

Temat i struktura listu

Najkrócej temat Pierwszego Listu Piotra można sformułować następująco: „*Nadzieja pośród cierpienia*”. Słowo „*cierpienie*” pojawia się w Liście szesnaście razy i zawsze powiązane jest ze słowem „*nadzieja*”.

List możemy podzielić na następujące podtematy:

- | | |
|--|------------------|
| I. Cierpienie i poczucie bezpieczeństwa - efekt: radość | 1, 1–9 |
| II. Cierpienie i świadectwo Pism - efekt: pewność | 1, 10–25 |
| III. Cierpienie wierzącego i cierpienie Chrystusa | rozd. 2–4 |
| - efekt: uświęcenie (oddzielenie) | rozd. 2 |
| - efekt: chrześcijańska postawa wierzącego | rozd. 3 |
| a) w domu | 3, 1–7 |
| b) w Kościele | 3, 8–22 |
| - efekt: posłuszeństwo woli Boga | rozd. 4 |
| IV. Cierpienie i drugie przyjście Chrystusa | rozd. 5 |
| - efekt: służba i nadzieja | 5, 1–4 |
| - efekt: pokora i cierpliwość | 5, 5–14 |

Księga Amosa

Czas

Działalność Amosa przypadała na okres panowania króla izraelskiego Jeroboama II, syna Joasza, a więc na lata 782–753 przed Chrystusem. Prorokami współczesnymi Amosowi byli Jonasz i Ozeasz, działający w północnym królestwie Izraela, oraz Izajasz i Micheasz, prorocy królestwa południowego, judzkiego. Pierwsza połowa VIII w. p.n.e. była okresem pomyślności i dobrobytu w państwie izraelskim. Zamożniejsze rodziny zaczęły prowadzić beztroskie, wystawne życie, obniżyły się standardy moralne i religijne, szerzyła się niesprawiedliwość społeczna. Przeciwno tym zjawiskom wystąpił prorok Amos.

Temat

Amos ukazuje Boga jako władcę panującego nad wszystkimi narodami. Czuwa On nad praworządnością, winnych nieposłuszeństwa upomina i karze. Miarą odpowiedzialności każdego narodu jest stopień poznania objawionej mu prawdy Bożej. Stąd prorok zwraca się z najbardziej zdecydowanymi wymaganiami, napomnieniami i ostrzeżeniami do swoich rodaków, będących narodem wybranym. Bóg otacza swój lud szczególną przychylnością, ale domaga się od niego prawego postępowania i posłuszeństwa względem objawionej mu Woli. Nie zadowala Go powierzchowne, czysto zewnętrzne sprawowanie kultu, ograniczające się do wypełniania obrzędów religijnych. Prorok Amos - w imieniu Pana – potępia brak integralności w codziennym życiu Izraelitów, szczególnie jaskrawo widoczny wśród warstw rządzących, zamożnych, piętnuje hulaszcze, rozrzutne życie, szczególnie wykorzystywanie i uciskanie ludzi ubogich, pozbawionych wszelkich praw i opieki. Nierówności społeczne i związane z nimi nadużycia, niemoralność i brak prawdziwej pobożności - to główne problemy wskazywane przez

Bożego proroka. Naruszanie sprawiedliwości i wierności wobec Pana i w stosunkach międzyludzkich sprowadzi na Izraela surową karę. Prorok zwiastuje nadejście Bożego sądu nad narodem otumanionym materialnym dostatkiem, pogrążonym w niemoralności i pijaństwie, zapominającym o swym Panu i o Jego Prawdzie. Amos zapowiada, że z nadchodzącej zagłady ocaleje jedynie niewielka „Reszta”.

Pozorny okres rozkwitu za rządów Jeroboama II jest w rzeczywistości czasem danym narodowi wybranemu na upamiętanie się, na powrót do Boga, Stwórcy i Zbawiciela.

Autor

Amos pochodził z judzkiego miasta Tekoa, gdzie był pasterzem. Dowiadujemy się o tym ze wstępnych słów księgi; czytamy, że „*był jednym z pasterzy z Tekoa*”, za dni „*Uzjasza, króla Judy, i za dni Jeroboama, syna Joasza, króla Izraela*”. Na tronie w Jerozolimie zasiadał więc wtedy potomek Dawida, Uzjasz, a władzę w północnym Izraelu sprawował Jeroboam. Mimo swego judzkiego pochodzenia, Amos, jako prorok, działał wyłącznie na terenie północnego państwa izraelskiego, a zwłaszcza w Betel, gdzie znajdowało się centrum bałwochwalczego kultu Baala.

Bóg powołał zwykłego pasterza pochodzącego z Tekoa, małej miejscowości leżącej w pobliżu Jerozolimy, by przekazał ostrzeżenia i napomnienia północnym plemionom izraelskim, oddalającym się od Pana i od Jego Prawdy. Niektórzy komentatorzy nazywają Amosa „*wiejskim kaznodzieją, powołanym i wysłanym przez Boga, by ogłaszał Jego wyroki w wielkim mieście*”.

Gdy przybył do Betel, nie spotkał się z uznaniem, wrogo odnieśli się do niego kapłani pozostający na usługach króla. Czytamy w 7 r. Księgi Amosa „*Posłał Amazjasz, kapłan z Betel, do Jeroboama, króla izraelskiego, aby mu powiedzieć: Spisuje przeciw tobie Amos pośród domu Izraela. Nie może ziemia znieść wszyst-*

kich mów jego, gdyż tak rzekł Amos: Od miecza umrze Jeroboam i Izrael będzie uprowadzony ze swojej ziemi. I rzekł Amazjasz do Amosa: Widzący, idź, uciekaj sobie do ziemi Judy! I tam jedź chleb, i tam prorokuj! A w Betel więcej nie prorokuj, bo jest ono królewską świątynią i królewską budowlą.” (7, 10–13).

Bóg powołał Amosa na swego proroka, znalazł go na pustyni, gdzie opiekował się owcami, i posłał do Betel, gdzie znajdowała się królewska świątynia. Tam, w miejscu gdzie oddawano cześć fałszywym bóstwom, odciągając lud od kultu jedyne prawdziwego Boga, Amos nawoływał do upamiętania i powrotu do Pana. Podobnie jak kiedyś Mojżesz przebywający na pustyni został wezwany, by głosić faraonowi wyroki Pana, albo jak Dawid pasący owce swego ojca został powołany na króla i proroka, tak i Amos, pasterz i hodowca drzew figowych, został posłany do Betel, by ogłaszać napomnienia, wyroki, ostrzeżenia Pańskie. Wykonał swe zadanie, choć spotkał się z wrogością i niechęcią przywódców religijnych i politycznych swego narodu. W odróżnieniu od „*oficjalnych*” proroków zrzeszonych przy pałacu królewskim, Amos otrzymał osobiste powołanie od Boga i zwiastował Jego Słowo. Po wypełnieniu zadania Amos prawdopodobnie musiał opuścić Betel i powrócić w swoje rodzinne strony. Zgodnie z tradycyjnym przekazem grób Amosa znajduje się w Tekoa, co wskazuje na powrót proroka z Betel do ojczyznej ziemi.

Przesłanie księgi

Nazwa „*Betel*” znaczy „*Dom Boga*” – taką nazwę nadali mu ojcowie, patriarchowie izraelscy. Ale miasto to stało się centrum kultu bałwochwalczego i prorocy nazwali go „*Domem nicości*” - *Bet-Awen*, o czym czytamy m.in. w Księdze Ozeasza. Obok Samarii, stolicy północnego królestwa izraelskiego, Betel było głównym ośrodkiem kultu Baala. To tam król Jeroboam I wznosił złoty posąg cielca, któremu Izraelici zaczęli oddawać cześć, zamiast pielgrzy-

mować do Jerozolimy, do domu żywego Boga. Lud izraelski odwrócił się do Boga plecami i zaczął kłaniać się pogańskiemu bóstwu. Betel stało się centrum fałszywej religii, zaczęło też odgrywać przodującą rolę jako centrum polityczne i centrum kulturowe. Zbudowano tu królewską świątynię, założono szkołę proroków. To, co postanowiono w Betel, stawało się obowiązującą normą w całym królestwie. Tu kształtowały się nowe nurty religijne i kulturowe, nowe mody, nowe obyczaje. Tu decydowano, co jest nowoczesne, co wypada, co jest popularne i modne – jak się ubierać, jak się zachowywać, żeby iść z duchem czasu i nie narażać się na zarzut staroświeckości, zacofania.

Do takiego miasta przybył Amos, prosty pasterz, człowiek niepasujący do otoczenia, do nowych standardów, nurtów i mód. Przyszedł, mówiąc, że przynosi poselstwo od Boga. Przekazując wyroki Pana, posługiwał się dziwnym językiem, zdradzającym wiejskie pochodzenie. Wołał np.: „**Śluchajcie słowa tego, krowy Baszanu, które mieszkacie na górach Samarii: uciskacie biednych, gnę-bicie ubogich...**” (4, 1), albo „**Czy konie pędzą po skalach, czy tam się orze wołami, że zamieniacie sprawiedliwość na truciznę, a owoc prawości na piołun?**” (6, 12). Używając wyrazistych, nieraz dosadnych obrazów, demaskował nieprawość, bezbożność, niemoralność swoich rodaków.

Niektórzy spośród mieszkańców Betel dosłyszeli w słowach Amosa prawdę, byli poruszeni do głębi i zwrócili się ku Bogu. Ale większość była nieczuła na głos Bożego proroka. Proroctwo Amosa było prawdziwe. Od miecza zginął wnuk Jeroboama, co zakończyło panowanie tej dynastii w Izraelu.

Amazjasz był fałszywym kapłanem fałszywego boga. Służył Baalowi w pogańskiej świątyni w Betel, głosząc to, co było wygodne dla króla i zamożnych elit rządzących. Prawdziwym sługą prawdziwego Boga był Amos. Nie chciano go jednak słuchać, choć głosił prawdę, Słowo Boże. A może trzeba by powiedzieć, iż nie

chciano go słuchać dlatego, że głosił prawdę, że głosił Słowo Boże. Ale - jak powiedział Jezus - ludzie **„bardziej umiłowali ciemność, bo ich uczynki są złe. Każdy bowiem, kto źle czyni, nienawidzi światłości i nie zbliża się do światłości, aby nie ujawniono jego uczynków”**(Jan 3, 20).

Musimy być tego świadomi, że gdy głoszone jest Słowo Boże, rozbłyśka światło Prawdy i zostajemy prześwieceni; wszelkie zło w naszych czynach, słowach, myślach staje się jawne, jest obnażone, zdemaskowane. Dzieje się tak zarówno w życiu ludzi, którym głosimy Bożą Prawdę, jak i w naszym życiu, bo i nas przecież Słowo Boże przenika, bada, przeświecła, przemienia. Przynajmniej tak powinno być, chyba że **„należymy do tych, którzy nie chcą zbliżyć się do światłości, aby nie ujawniono ich uczynków”**. Słowo Boże jest jak duchowy miecz, przenika do naszej duszy i naszego ducha, ocenia zamiary, myśli, motywacje (Hebr. 4, 12).

Zwróćmy uwagę na słowa Amosa, który tak odpowiedział Amazjaszowi: **„Nie jestem prorokiem, ani nie jestem uczniem proroków (...), jestem pasterzem i tym, który nacina sykomory. Od trzody bowiem wziął mnie Pan i rzekł do mnie: Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego”**. Innymi słowy Amos powiedział: **„Nie jestem wyuczonym prorokiem, nie jestem w ogóle człowiekiem wykształconym. Jestem zwykłym pasterzem. Ale mnie, prostego człowieka, Bóg powołał do swojej służby i polecił mi rozgłaszać Jego Słowo. Ja nie zwiastuję własnej mądrości, własnych przemyśleń, zwiastuję Bożą Prawdę, Słowo objawione mi przez Boga żywego”**. To było jedyne źródło autorytetu Amosa – został powołany przez Boga na proroka, stał się **„ustami Pana”**, przekazywał myśli, wyroki, pouczenia Pańskie.

Nie głosił on ludzkiej mądrości, lecz Prawdę Bożą. Został powołany przez Boga na proroka i przekazywał wyłącznie to, co wypływało z woli Pana. Ostrzegał lud izraelski przed Bożą karą, przed nadchodzącym Bożym sądem. Izraelici grzeszyli, popadli

w bałwochwalstwo, niemoralność, nie wypełniali woli Boga, łamali jego przykazania, możni wykorzystywali ubogich, szerzyła się niesprawiedliwość społeczna, narastał formalizm religijny, brakowało prawości, uczciwości, pobożności. To wszystko zostało napiętnowane przez Bożego proroka. Jego poselstwo nie było popularne, przyjemne. Przyszedł, by ogłosić, że Bóg ukarze grzech swego ludu. To ostrzeżenie skierowane jest także do nas. Nie zapomnijmy nigdy, że święty Bóg rozprawi się z wszelkim złem.

Podział księgi

Proroctwa Amosa można podzielić na trzy główne części:

- I.** Pierwsza grupa mów prorockich skierowana jest przeciw narodom otaczającym Izrael **1, 1 - 2,3**

- II.** Druga grupa proroctw mówi o sędzie nad Judą i Izraelem **2, 4 - 6, 14**

- III.** Trzecia grupa proroctw to wizje przyszłości **rozd. 7 - 9**
 - 1.** wizja szarańczy;

 - 2.** wizja ognia;

 - 3.** wizja pionu ołowianego;

 - 4.** wizja kosza owoców;

 - 5.** wizja upadku świątyni;

 - 6.** wizja odnowy mesjańskiej, odbudowy Królestwa.

Drugi List Piotra

Autor

Drugi List Piotra napisał „Szymon Piotr, sługa i apostoł Jezusa Chrystusa” - jak czytamy w pierwszym wierszu. List ten apostoł Piotr napisał najprawdopodobniej tuż przed swoją męczeńską śmiercią, ok. 67 r. n.e. Z tego względu Drugi List Piotra nazywany jest często jego „łabędzim śpiewem”, podobnie jak Drugi List do Tymoteusza zwany jest „łabędzim śpiewem” apostoła Pawła.

Drugi List Piotra znalazł się w kanonie Nowego Testamentu dopiero w IV wieku n.e. Z różnych powodów kwestionowano Piotrowe autorstwo tego Listu. Nad autentycznością Drugiego Listu Piotra zastanawiali się tak znani pisarze wczesnego Kościoła jak Klemens Aleksandryjski, Orygenes czy Euzebiusz. Hieronim pisał: „Szymon Piotr napisał dwa Listy, zwane powszechnymi, ale drugiemu z nich wielu odmawia autentyczności, ponieważ różni się stylem od pierwszego”. Hieronim zaakceptował jednak Drugi List jako pismo pochodzące od Piotra. Najprawdopodobniej list ten zredagował nieznan nam sekretarz, piszący pod nadzorem i w imieniu Piotra, podobnie jak Pierwszy List zredagowany został przez Sylwana. To wyjaśnia różnicę stylu obu Listów. Wątpliwości co do kanoniczności Drugiego Listu Piotra przecięła ostatecznie decyzja Soboru Trydenckiego.

Drugi List Piotra wykazuje na tyle dużo podobieństw do Pierwszego Listu i zawiera tak wiele osobistych szczegółów, że wystarcza to, by zgodnie z kościelną tradycją uznać Piotra za autora tego Listu.

Temat Listu

Drugi List Piotra jako „łabędzi śpiew” apostoła przypomina Drugi List do Tymoteusza napisany przez apostoła Pawła także na krótko przed męczeńską śmiercią. Zarówno Paweł, jak i Piotr wspo-

minają w swoich ostatnich listach o zbliżającej się śmierci i czynią to w sposób pozbawiony żalu, smutku. Wyznają z radością, że wypełnili swoje zadanie i są świadomi, iż nadszedł czas ich odejścia do Pana. Apostoł Paweł pisał: „**Dobry bóg bojowałem, biegu dokonałem, wiarę zachowałem; a teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości**” (II Tym. 4, 6–8). *W podobnym duchu wypowiada się w swym Liście apostoł Piotr (II Piotra 1, 13–14).*

Paweł i Piotr pozostawiają w swoich ostatnich pismach ostrzeżenie – ostrzeżenie przed odstępstwem i przed uleganiem błędnym naukom. Niebezpieczeństwo herezji zagraża zarówno nauczycielom, jak i zwykłym członkom wspólnot chrześcijańskich. Jedyną skuteczną obroną przed błędnymi naukami jest wzrastanie w poznaniu Jezusa Chrystusa. Piotr pisze, że wytrwać w prawdziwej wierze może tylko ten, kto poznaje Jezusa Chrystusa. Chodzi nie tylko o poznanie faktów z życia Jezusa, nie tylko o wiedzę o Nim; chodzi o poznanie Jego samego. Jezus, modląc się do Ojca, powiedział: „**To jest życie wieczne: aby poznali Ciebie, jedynego prawdziwego Boga i Jezusa Chrystusa, którego posłałeś**”.

Poznanie Boga, poznanie Jezusa nie oznacza jedynie intelektualnego zaakceptowania Chrystusa, ale zmianę całej moralnej postawy człowieka, przemianę życia. Człowiek, który poznał Jezusa, który związał się ze Zbawicielem, nie będzie podatny na wpływ błędnej nauki. Przesłaniem Listu jest więc nie tylko ostrzeżenie przed niebezpieczeństwem odstępstwa, ale także wskazanie jedynie pewnej obrony – wzrastania w poznaniu Jezusa Chrystusa. Kluczowym wierszem całego Listu jest jego końcowy werset: „**Wzrastajcie w łasce i w poznaniu Pana naszego i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa. Jemu niech będzie chwała teraz i po wieczne czasy**”.

Plan Listu

List możemy podzielić na następujące podtematy:

- I.** Wzrastanie w poznaniu Boga Ojca i Jezusa Chrystusa fundamentem kształtowania charakteru chrześcijanina; **1, 1–14**
- II.** Słowa Pisma Świętego są źródłem właściwej wiedzy o Bogu **1, 15–21**
- III.** Błędnej nauce trzeba się przeciwstawić **2, 1–22**
- IV.** Kościół powinien żyć oczekiwaniem na powtórne przyjście Jezusa Chrystusa **3, 1–4**
- V.** Bóg kształtuje swoim Słowem dzieje świata **3, 5–13**
- 1.** w przeszłości **3, 5–6**
- 2.** w obecnym czasie **3, 7–12**
- 3.** w czasie przyszłym **3, 13**
- VI.** Celem życia chrześcijanina jest wzrastanie w poznaniu Pana i Zbawiciela, Jezusa Chrystusa **3, 14–18**

Księga Abdiasza

Autor

W języku hebrajskim imię Abdiasz oznacza „**czciciel Jahwe**” lub „**sluga Jahwe**”. I to właściwie wszystko, co wiemy o tym proroku. Jest on jednym z czterech „**proroków mniejszych**”, o których nie mamy żadnych dodatkowych informacji, poza imieniem i zapewnieniem, że otrzymali wizję prorocką od Pana (trzej pozostali to: Habakuk, Aggeusz i Malachiasz). Słyszymy więc głos Abdiasza, wołającego w imieniu Boga, ale o nim samym wiemy bardzo niewiele. Możemy przypuszczać, że prowadził życie na miarę swego imienia; był sługą Boga i pozostawał w cieniu, w ukryciu, nie wysuwał się do przodu; celem i sensem jego życia było wskazywanie na Boga. Rodowód czy życiorys sługi nie jest istotny, ważne jest, jak wykonał zadanie zleczone mu przez Pana. Wołą Boga było, byśmy poznali jedynie imię Abdiasza i wsłuchali się w poselstwo, które nam przekazał. Jest to poselstwo krótkie, ale bardzo ważne, zawierające wielki potencjał prorockich treści.

Poselstwo

Słowa Abdiasza zapisane są w zaledwie 21 wierszach, jest to najkrótsza księga Starego Testamentu. Napisana jest pięknym językiem poetyckim, nosi tytuł „**Widzenie Abdiasza**”. Jej treść stanowi głównie potępienie zbrodni Edomitów, popełnionych wobec bratniego narodu izraelskiego. Edomici, potomkowie Ezawa, bliźniaczego brata Jakuba, stanęli po stronie wrogów Izraela i brali udział w pustoszeniu Ziemi Świętej i Jerozolimy. Abdiasz, formułując napomnienia i groźby przeciwko Edomowi, kieruje się nie pragnieniem zemsty, ale głębokim poczuciem sprawiedliwości. Edomici podeptali bowiem fundamentalne prawa człowieka, występując przeciwko bratniemu ludowi izraelskiemu. Prorok zapowiada więc, że Pan powstanie przeciwko Edomowi nie tylko jako opiekun

Izraela, ale przede wszystkim jako stróż prawa moralnego, pociągający do odpowiedzialności wszystkie narody. Abdiasz podkreśla, że istnieje prawo naturalne, wpisane w sumienia wszystkich ludzi i ta idea uniwersalizmu etycznego jest cennym wkładem proroka w rozwój nauki Starego Testamentu. Księga Abdiasza zawiera również zapowiedź ostatecznego triumfu Królestwa Bożego. W czasach mesjańskich założone zostanie „*królestwo dla Pana*” na Syjonie. Zwycięski Syjon będzie niejako uosobieniem triumfu Mesjasza.

Poselstwo Abdiasza można więc podzielić na dwie części:

I. Potępienie zbrodni Edomu i zapowiedź jego upadku

wiersze 1-15

II. Odrodzenie Izraela i założenie Królestwa Bożego

wiersze 16-21

Czas

Co do czasu działalności Abdiasza istnieją dwie możliwości. Jego wystąpienie mogło mieć miejsce bardzo wcześnie, w IX wieku przed Chrystusem, lub znacznie później, w VI wieku p.n.e., około roku 587, kiedy to Nabuchodonozor, król babiloński, zburzył Jerozolimę. Przyjęcie tej drugiej możliwości oznaczałoby, że działalność Abdiasza należy datować na czasy współczesne Jeremiaszowi. Kluczem do rozwikłania zagadki wydaje się być wypowiedź zapisana w 18 w. księgi: „*W dniu, gdy stanąłeś przeciwko niemu, w dniu, gdy wrogowie w niewolę brali jego wojska, a cudzoziemcy wkraczali w jego bramy i o Jerozolimę los rzucali – także ty byłeś jak jeden z nich*”. Jeśli przyjmiemy, że nie chodzi tu o zburzenie Jerozolimy w 587 r. p.n.e. przez Nabuchodonozora, lecz

spustoszenie miasta za rządów króla Jorama (852–841, por. II Król. 8, 16-26), wtedy skłonimy się ku wcześniejszemu datowaniu wystąpienia Abdiasza. Zwolennicy tej opcji podkreślają fakt, iż Abdiasz nie wspomina o zburzeniu świątyni jerozolimskiej, co przemawia za koncepcją, że prorok mówi o wcześniejszym spustoszeniu, a nie o upadku Jerozolimy. Tak więc działalność proroka Abdiasza miała miejsce bądź w VI wieku p.n.e., na krótko przed całkowitym upadkiem państwa żydowskiego podzielonego na dwa królestwa, izraelskie i judzkie, bądź znacznie wcześniej, około połowy IX wieku przed Chrystusem.

Listy od korespondentów z Polski zachodniej

List 1: *Pozdrawiam całe TWR. Nie sądziłem, że otrzymam odpowiedź na mój list. Całe lata mieszkałem na ulicy jako osoba bezdomna, po śmierci rodziców tak mi się życie poplątało. Nie mam do kogo wrócić, tym bardziej zwrócić się o pomoc. Mam wprawdzie rodzeństwo, ale kilkoro z nich prowadzi patologiczny tryb życia a z innymi nie mam od lat żadnego kontaktu, nie mam pojęcia, gdzie są. Gdy trafiłem do zboru w więzieniu nie miałem zamiaru iść drogą Boga, moje plany były inne. Bóg pokrzyżował moje plany i jestem Mu za to wdzięczny.*

List 2: *Bardzo dużo dzieje się teraz w moim życiu. Bóg uczy mnie, że nie przekreśla żadnego człowieka, że daje mu szansę nawrócenia. On nie męczy się przebaczeniem. Kiedy opuścę zakład karny, chciałbym przyjąć chrzest. Nie martwię się o mieszkanie. Wiem kim jestem, co Bóg mi ofiaruje. On się o mnie troszczy. Wiem, jaką drogą mam podążać, aby nie doświadczać kolejnej porażki. Postanawiam trwać przy Panu Jezusie dzięki Jego mocy. Wysławiam Jego imię. Chwała Jemu!*

Księga Jonasza

Autor

Jonasz jest postacią historyczną. Wzmiankę o tym proroku znajdujemy w II Księdze Królewskiej (14, 23–25): „*W piętnastym roku panowania Amasjasza, syna Joasza, króla judzkiego, objął władzę królewską w Samarii Jeroboam, syn Joasza, króla izraelskiego, a panował czterdzieści jeden lat. A czynił to, co złe w oczach Pana, nie odstąpił od żadnego z grzechów Jeroboama, syna Nebata, w które on wciągnął Izraela. Lecz przywrócił Izraelowi granice ciągnące się od wejścia do Chamat aż do Morza Stepowego, zgodnie ze słowem Pana, Boga izraelskiego, które wypowiedział przez swojego sługę Jonasza, syna Amittaja, proroka z Gat-Chefer*”. Księgi historyczne Starego Testamentu informują nas więc, że Jonasz działał w okresie rządów izraelskiego króla Jeroboama II, że był prorokiem, którego wyrocznie znane były jego rodakom i że był synem Amittaja. Tę samą informację znajdujemy we wstępie księgi, gdzie czytamy: „Pan skierował do Jonasza, syna Amittaja, te słowa: Wstań, idź do Niniwy – wielkiego miasta – i upomnij ją”. Miejscowość Gat-Chefer, z której pochodził Jonasz, to dziś Meszched, ok. 20 km na zachód od Tyberiady. Imię Jonasz znaczy w języku hebrajskim „*goląb*”.

Czas

Panowanie Jeroboama II przypadało na lata 782–753 p.n.e. W tym okresie miały miejsce wydarzenia opisane w Księdze Jonasza. Z podręczników historii wiemy, że były to lata rozkwitu Niniwy, wielkiego miasta asyryjskiego. Zostało ono zburzone ok. 606 roku p.n.e. W czasach współczesnych Herodotowi, wybitnemu historykowi greckiemu, miasto, założone przez Nimroda, już nie istniało. Zachowały się jedynie ruiny potężnych murów obronnych tej starożytnej twierdzy. Tak więc relacja Jonasza pochodzi

z pierwszej połowy VIII wieku przed Chrystusem, choć możliwe, że w ostatecznym kształcie Księga Jonasza została zredagowana w okresie późniejszym.

Przesłanie

W odróżnieniu od innych ksiąg prorockich Księga Jonasza nie zawiera żadnych mów, upomnień i wyroczni. Jest opowieścią o proroku, który najpierw chce uciekać na koniec świata, by uwolnić się od powierzonej mu przez Boga misji, a potem, gdy w wyniku nadzwyczajnych wydarzeń spełnia wreszcie Boże posłannictwo w Niniwie i ogląda niespodziewane rezultaty swej misji, czuje żal do Boga i czyni mu wyrzuty, że nie zesłał zapowiedzianej kary. Pan poucza wtedy proroka, że jego postawa jest pełna uprzedzeń i egoizmu, i zadaje Jonaszowi pytanie: **„Czyż Ja nie powinienem mieć litości nad Niniwą, wielkim miastem, gdzie znajduje się więcej niż sto dwadzieścia tysięcy ludzi (...) a nadto mnóstwo zwierząt?”** (4, 11).

Księga Jonasza uczy więc o egoizmie człowieka i wspaniałości Boga, uczy o wielkim miłosierdziu Pana, który czeka na prawdziwą pokutę, upamiętanie się ludzi, by móc im przebaczyć. Stwórca pragnie objąć swą łaską, swą miłością, wszystkich ludzi, wszystkie narody – ta myśl jest bliska przesłaniu Ewangelii. Sam Jezus postawił Niniwę za przykład nawrócenia, zwracając się do słuchających go ludzi w słowach: **„Mężowie z Niniwy staną na sądzie wraz z tym pokoleniem (...), gdyż na skutek zwiastowania Jonasza pokutowali...”** (Łk 11, 32). A cud przebywania Jonasza we wnętrzościach ryby (dosłownie „**wielkiego stworzenia morskiego**”) przez trzy dni i trzy noce Chrystus uznał za typ (zapowiedź) swego zmartwychwstania: **„Pokolenie złe i cudzołożne znaku żąda, ale nie otrzyma innego znaku jak tylko znak Jonasza proroka. Albowiem jak Jonasz był w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce, tak i Syn Człowieczy będzie w łonie ziemi trzy dni i trzy noce”**

(Mt 12, 39–40). Piękna opowieść Księgi Jonasza, uznawana za perłę literatury Starego Testamentu, niesie treści nieprzemijające, wielkie, ważne także dla nas, dzisiaj.

Tematyka

Prawdy zawarte w prorockiej Księdze Jonasza można odzielić na sześć zasadniczych myśli:

Pierwsza myśl: Księga Jonasza w obrazowy sposób ukazuje, zapowiada zmartwychwstanie Mesjasza-Zbawiciela. Wszystkie prawdy Ewangelii są w symboliczny lub dosłowny sposób zapowiedziane w księgach Starego Testamentu. Na przykład Księga Wyjścia (Exodus) zapowiada wyzwolenie ludu nowego przymierza z niewoli grzechu, Księga Rut czy Pieśń nad pieśniami ukazują głębię, moc i piękno Bożej miłości. Podobnie w Księdze Jonasza zawarty jest obraz zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Druga myśl: Zbawienie nie uzyskuje się dzięki dobrym uczynom, ale dzięki wierze, prowadzącej do upamiętania. Piękna opowieść o Jonaszu czytana jest przez ortodoksyjnych Żydów w czasie święta Jom Kippur, czyli „*Dnia Pojednania*”. Droga do pojednania z Bogiem prowadzi nie przez wysiłki własne, ale poprzez przyjęcie Bożego dzieła zbawienia dokonanego przez odkupieńczą ofiarę Pana i Zbawiciela. Jedno z najważniejszych stwierdzeń księgi znajdujemy w 10 wierszu 2 rozdziału, gdzie czytamy: „*Złożę Tobie ofiarę z głośnym dziękczynieniem, spełnię to, co ślubowałem; zbawienie jest u Pana*”.

Trzecia myśl: Boże miłosierdzie nie jest ograniczone, nie jest uzależnione od ludzkich przeszkód. Jonasz odmówił pójścia do Niniwy, ale Bóg sprawił, że prorok i tak dotarł do tego miasta i jednak ogłosił jego mieszkańcom Boże ostrzeżenie. Ci upamiętali się, pokutowali z powodu swoich grzechów i dzięki Bożemu zmiłowaniu, miłosierdziu zostali ocaleni.

Czwarta myśl: Prawda, niosąca otuchę i nadzieję każdemu z nas, to prawda, iż Bóg nie odrzuca tych, którzy okazują Mu niewierność, nieposłuszeństwo. Jonasz opierał się Bogu, był zbuntowany, nieposłuszny, Bóg jednak nie zrezygnował z niego, cierpliwie go prowadził, doświadczał, pouczał. Podobnie Pan postępuje względem nas, ponieważ nas kocha i pragnie nas ocalić, zbawić.

Myśl piąta: Dotyczy nauki o niezmiennej dobroci i łaskawości Boga. Nie jest prawdą, że Bóg Starego Testamentu jest okrutny i mściwy, i że dopiero w Nowym Testamencie objawia się nam jako pełen miłości i dobroci Pan-Zbawiciel. Posłuchajmy wyznania proroka Jonasza, który modlił się (4, 2): „**Panie, (...) postanowiłem uciec do Tarszisz, bo wiem, żeś Ty jest Bóg łagodny i miłosierny, cierpliwy i pełen łaskawości, litujący się nad niedolą człowieka**”.

Szósta myśl: Ważna nauka zawarta w przesłaniu Księgi Jonasza to prawda o Bogu jako Stwórcy i Panu wszystkich narodów. Powołując Abrahama Bóg niejako powiedział: „**Z powodu powszechnego grzechu i zepsucia ludzkiej rodziny wybieram jednego człowieka, ojca jednego narodu, z którego wywiode Zbawiciela, Odkupiciela dla wszystkich ludów, plemion, języków**”. Apostoł Paweł napisał w Liście do Rzymian: „**Czy Bóg jest Bogiem tylko Żydów? Czy nie pogan także? Tak jest, i pogan**” (3, 29). Boże zbawcze plany obejmują całą ludzkość, wszystkie narody. Skoro Bóg posłał swego proroka do mieszkańców Niniwy, Asyryjczyków, wrogich Izraelitom, pogrążonych w niemoralności i bałwochwalstwie, znaczy to, że zawsze i wszędzie pragnie ratować grzeszników niezależnie od narodowości, koloru skóry czy płci. Dowodzą tego np. losy Amorytki Rachab, nierządniczy z Jerycha, czy losy Moabitki Rut, prababki Dawida. Dowodzi tego także historia opowiedziana przez proroka Jonasza.

Pierwszy List Jana

W końcowej części Nowego Testamentu zamieszczone są trzy listy Jana Apostoła. Pierwszy z nich, najdłuższy, nie ma właściwie formy listu. Brak w nim adresu, pozdrowień oraz imienia autora. Pismo to faktycznie jest jednak listem, na co wskazują takie zwroty, jak: „*piszę wam to*” oraz nazywanie czytelników „*dziećmi*”. Świadczy to o bardzo osobistym, bliskim stosunku autora do czytelników. Wydaje się, że apostoł Jan nie przywiązywał takiej wagi do formy swoich pism, adresowanych do współczesnych sobie chrześcijan, jak apostoł Paweł, który swoim listom nadawał kształt typowy dla ówczesnej korespondencji.

Nie tylko forma, ale przede wszystkim styl i szata językowa Pierwszego Listu Jana są całkiem odmienne, niż w przypadku pism Pawła czy Piotra. Analiza stylu i treści Pierwszego Listu Jana i Ewangelii wg św. Jana wykazuje, że autorem tych pism jest ta sama osoba: apostoł Jan, uczeń Jezusa.

Autor

Istnieje kilka dowodów na to, że autorem I Listu Jana i Ewangelii jest apostoł Jan. Z prologu Listu dowiadujemy się, że jego autor był naocznym świadkiem życia i nauki Jezusa Chrystusa. Czwarta ewangelia i I List Jana zostały bez wątpienia napisane przez tego samego autora. Dowodzi tego analiza zarówno stylu, słownictwa, jak i treści, tematyki listu i Ewangelii Janowej. Autorstwo Janowe potwierdzają także dokumenty historyczne pierwszych wieków - świadectwa Ireneusza, Klemensa Aleksandryjskiego, Orygenesusa, Euzebiusza.

Każdy uważny czytelnik Biblii szybko zauważy, że Jan ma swój odrębny styl pisania. Jan pisze zupełnie inaczej, niż Paweł, Piotr czy Jakub. Apostoł Paweł omawia w swoich listach kolejne tematy, poświęca im poszczególne rozdziały. Natomiast Jan pisze

w inny sposób. Wciąż na nowo powtarza kilka podstawowych, najistotniejszych prawd, jak gdyby pragnął je naświetlić z różnych stron. Paweł zawsze uzasadnia i objaśnia swoje wypowiedzi. Natomiast Jan formułuje proste, krótkie zdania, przedstawiając w nich najważniejsze prawdy, i właściwie pozostawia je bez komentarza, uważając, że są one tak oczywiste, że nie trzeba ich dodatkowo tłumaczyć. Czasem język Jana jest dosadny, szorstki, przy czym zdania same w sobie są łatwo zrozumiałe i wyrażone prostymi słowami. Przez to czytelnik pism Janowych zostaje zmuszony do zajęcia stanowiska wobec przedstawionej prawdy i zdecydowania, co dana prawda oznacza dla niego i dla jego życia.

Okoliczności napisania Listu

Listy Jana Apostoła należą do najpóźniejszych pism Nowego Testamentu. Ich powstanie datuje się na koniec I wieku n.e. Zgodnie z tradycją ostatnie dziesiątki lat swego życia Jan spędził w Efezie. I tam najprawdopodobniej powstały pisma Janowe. Apostoł Jan żył znacznie dłużej niż pozostali apostołowie. Jego brat, Jakub, zginął męczeńską śmiercią w pierwszych latach istnienia Kościoła, bardzo wcześnie zginął także Piotr. Z trójki najbliższych Jezusowi uczniów - tych, których Jezus wyróżniał w szczególnych okolicznościach - wśród żywych pozostał tylko Jan. Sędziwy apostoł cieszył się ogromnym autorytetem wśród współczesnych sobie chrześcijan wczesnego Kościoła. Nazywano go „**starym**” lub „**najstarszym**”, zwano go też „**apostolem miłości**”, gdyż stale podkreślał, że najważniejszą rzeczą w życiu chrześcijanina jest miłość.

Jest rzeczą oczywistą, że po śmierci takich autorytetów jak Jakub, Piotr i Paweł właśnie do Jana zwracano się z prośbą o rozstrzygnięcie różnych sporów religijnych. Kwestionowano wtedy m.in. bóstwo Chrystusa, pojawiały się np. nauki, że Jezus był tylko wyjątkowym człowiekiem, na którego w czasie chrztu zstąpił z nieba duchowy Chrystus w postaci gołębiczy, który pozostał w Nim

do czasu konania na krzyżu. Najbardziej niebezpieczne były jednak nauki gnostyków, którzy uważali, że Jezus nie był prawdziwie człowiekiem. Twierdzili bowiem, że wszelkie ciało, wszystko, co należy do świata materii, jest złe. Stąd kwestionowali rzeczywiste człowieczeństwo Jezusa.

Jan zarówno w zapisanej przez siebie Ewangelii, jak w swoich listach prostuje błędne nauki. Podkreśla człowieczeństwo, jak również boskość Jezusa. Pragnie utwierdzić bliskich sobie ludzi w wierze w Jezusa jako Syna Bożego i Syna Człowieczego. Wzywa wszystkich wierzących do trwania w żywej łączności z Panem, tak by pomnażała się w ich sercach miłość: miłość do Boga i miłość do bliźniego.

Tematyka Listu

Jan porusza w swoim pierwszym liście apostołskim fundamentalne, najistotniejsze kwestie wiary chrześcijańskiej. Nie czyni tego w sposób systematyczny, jednolity, ale rysuje przed naszymi oczami jak gdyby obraz z „lotu ptaka”. Skupia nasz wzrok na najistotniejszych prawdach, które kilkakrotnie powracają w jego liście, a z których najważniejsze to te, iż Bóg jest światłością, sprawiedliwością, życiem, prawdą i przede wszystkim miłością. Pierwszy List Jana zapewnia nas, że gdy trwamy w miłości Bożej, jesteśmy złączeni z Bogiem Ojcem i Synem oraz z bliźnimi w sposób cudowny, nierozzerwalny. Miłość Boga, manifestująca się najpełniej w osobie Jezusa Chrystusa, który umarł na krzyżu jako ofiara przebłagalna za nasze grzechy, ta wspaniała, potężna miłość czyni nas Bożymi dziećmi, dziedzicami wiecznego życia. Wiara w Jezusa Chrystusa wprowadza nas w rzeczywistość Bożej rodziny, przynosi nam przebaczenie grzechów i pewność zbawienia.

Podział Listu

Pierwszy List Jana można podzielić na trzy zasadnicze

części, z których każda podkreśla jedną fundamentalną prawdę - że Bóg jest Światłem, Miłością i Życiem.

I. Bóg jest ŚWIATŁEM 1, 1-2, 2

1. Prolog 1, 1-2

2. Jak Boże dzieci mogą żyć w społeczności z Bogiem: 1, 3-2, 2

a. poprzez „*chodzenie w świetle*”, którym jest Bóg 1, 3-7

b. dzięki wyznawaniu swoich grzechów 1, 8-10

c. dzięki wstawiennictwu Jezusa Chrystusa 2, 1-2

II. Bóg jest MIŁOŚCIĄ 2, 3-4, 21

1. Boże dzieci mogą trwać w społeczności braterskiej (poprzez „*chodzenie w miłości*”) 3-14

2. Dzieci Boże nie mogą „miłować świata” 2, 15-28

3. Dzieci Boże mogą pogłębiać jedność 2, 29-4, 21

a. dzięki przyjmowaniu Ojcowskiej miłości Boga 2, 29-3,3

b. dzięki darowanej im „*nowej naturze*” 3, 4-24

c. gdy unikają błędnych nauczycieli 4, 1-6

d. gdy trwają w miłości Bożej 4, 7-21

III. Bóg jest ŻYCIEM 5, 1-21

1. Zwycięstwo nad światem 5, 1-5

2. Pewność zbawienia 5, 6-21

„Wędrowka przez Biblię”

to cykl audycji realizowany przez „Impuls” TWR Polska, który stanowi pasjonującą podróż poprzez księgi Biblii. Kolejne odcinki audycji przybliżają treść poszczególnych ksiąg, opisują ich tło historyczne i przedstawiają autorów. Pomagają zrozumieć księgi Starego Testamentu w nawiązaniu do Nowego Testamentu, we wnikliwym odniesieniu do naszych czasów.

NOWE ODCINKI AUDYCJI PUBLIKOWANE SĄ
OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU NA:

YOUTUBE

<https://www.youtube.com/@WedrowkaprzezBiblie>

SPOTIFY

<https://creators.spotify.com/pod/show/wedrowka-przez-biblie>

KONTAKT DO NAS:

e-mail: korespondencja@twrpolska.org

telefon: (+48) 601 400 892

TWR:

<https://www.facebook.com/twrpolska>

<http://twrpolska.org> <http://www.twr360.org> <http://ttb.twr.org>

TWR NADZIEJA KOBIET:


<https://www.facebook.com/TWRNadziejaKobiet>

<https://www.youtube.com/NadziejaKobiet>

<https://twrnadziejakobiet.org>

MARZEC	MAJ
<i>List do Hebrajczyków</i>	<i>List do Hebrajczyków</i>
30.03.2026 30.03.2026	4.05.2026 12: 1-2
31.03.2026 31.03.2026	5.05.2026 12: 3-4
KWIECIEŃ	6.05.2026 12: 5-8
<i>List do Hebrajczyków</i>	7.05.2026 12: 9 -15
1.04.2026 1: 4-9	8.05.2026 12: 15-24
2.04.2026 1: 10-14	11.05.2026 12: 25-13: 3
3.04.2026 2: 1-9	12.05.2026 13: 4-8
6.04.2026 2: 10-18	13.05.2026 13: 9-16
7.04.2026 3: 1-6	14.05.2026 13: 17-25
8.04.2026 3: 7-11	<i>Księga Ozeasza</i>
9.04.2026 3: 12-19	15.05.2026 wstęp
10.04.2026 4: 1-13	18.05.2026 1: 1-2:1
13.04.2026 4: 14-16	19.05.2026 2: 1-16
14.04.2026 5: 1-10	20.05.2026 2: 16 -3: 4
15.04.2026 5: 11-6: 3	21.05.2026 3: 4-4:1
16.04.2026 6: 4-8	22.05.2026 4: 1-6
17.04.2026 6: 9-20	25.05.2026 4: 6 -19
20.04.2026 7: 1-10	26.05.2026 5: 1-14
21.04.2026 7: 11-26	27.05.2026 5: 15-6: 11
22.04.2026 8: 1-5	28.05.2026 7: 1-16
23.04.2026 8: 6-13	29.05.2026 8: 1-9:6
24.04.2026 9: 1-10	CZERWIEC
27.04.2026 9: 11-28	<i>Księga Ozeasza</i>
28.04.2026 10: 1-25	1.06.2026 9: 7 -10: 1
29.04.2026 10: 26-11: 3	2.06.2026 10: 2 -11: 1
30.04.2026 11:4-29	3.06.2026 11: 2-14: 9
MAJ	<i>List Jakuba</i>
<i>List do Hebrajczyków</i>	4.06.2026 wstęp
1.05.2026 11: 30-40	5.06.2026 1: 1-4

CZERWIEC	LIPIEC
<p style="text-align: center;"><i>List Jakuba</i></p> <p>8.06.2026 1: 5-12 9.06.2026 1: 13-21 10.06.2026 1: 22-2: 4 11.06.2026 2: 5-14 12.06.2026 2: 14-26 15.06.2026 3: 1-5 16.06.2026 3: 6-14 17.06.2026 3: 15-18 18.06.2026 4: 1-7 19.06.2026 4: 8-10 22.06.2026 4: 11-5: 3 23.06.2026 5: 4-11 24.06.2026 5: 12-20</p> <p style="text-align: center;"><i>Księga Joela</i></p> <p>25.06.2026 1: 3 - wstęp 26.06.2026 1: 4-13 29.06.2026 1: 13-20 30.06.2026 2: 1-4</p>	<p style="text-align: center;"><i>Pierwszy List Piotra</i></p> <p>10.07.2026 1: 10-23 13.07.2026 1: 24 -2: 3 14.07.2026 2: 4-10 15.07.2026 2: 11-15 16.07.2026 2: 16-21 17.07.2026 2: 22-3: 2 20.07.2026 3: 3-12 21.07.2026 3: 13-18 22.07.2026 3: 18-22 23.07.2026 4: 1-8 24.07.2026 4: 9-16 27.07.2026 4: 17-5: 4 28.07.2026 5: 5-14</p> <p style="text-align: center;"><i>Księga Amosa</i></p> <p>29.07.2026 1: 1 - wstęp 30.07.2026 1: 2-8 31.07.2026 1: 9-15</p>
LIPIEC	SIERPIEŃ
<p style="text-align: center;"><i>Księga Joela</i></p> <p>1.07.2026 2: 4-14 2.07.2026 2: 15-25 3.07.2026 2: 26-3: 1 6.07.2026 3: 1-26</p> <p style="text-align: center;"><i>Pierwszy List Piotra</i></p> <p>7.07.2026 wstęp 8.07.2026 1: 1-5 9.07.2026 1: 5-9</p>	<p style="text-align: center;"><i>Księga Amosa</i></p> <p>3.08.2026 2: 1-5 4.08.2026 2: 6-16 5.08.2026 3: 1-6 6.08.2026 3: 7-15 7.08.2026 4: 1-10 10.08.2026 4: 10-: 3 11.08.2026 5: 4-17 12.08.2026 5: 18-27 13.08.2026 6: 1-7 14.08.2026 6: 8-7:15</p>

SIERPIEŃ	WRZESIEŃ
<p><i>Księga Amosa</i></p> <p>17.08.2026 7: 16- 8: 6 18.08.2026 8: 7-9: 1 19.08.2026 9: 2-15</p>	<p><i>Pierwszy List Jana</i></p> <p>25.09.2026 1: 1 - wstęp 28.09.2026 1: 2 - 4 29.09.2026 1: 5 - 7 30.09.2026 1: 8 - 10</p>
WRZESIEŃ	PAŹDZIERNIK
<p><i>Księga Abdiasza</i></p> <p>4.09.2026 1: 1-2 7.09.2026 1: 3-4 8.09.2026 1: 5-9 9.09.2026 1: 10-14 10.09.2026 1: 15-21</p> <p><i>Księga Jonasza</i></p> <p>11.09.2026 wstęp 14.09.2026 1: 1-3 15.09.2026 1: 4-10 16.09.2026 1: 11-2: 2 17.09.2026 2: 1-6 18.09.2026 2: 7-11 21.09.2026 3: 1 - 2 22.09.2026 3: 3-10 23.09.2026 3: 10-4: 4 24.09.2026 4: 5-11</p>	<p><i>Pierwszy List Jana</i></p> <p>1.10.2026 2: 1-2 2.10.2026 2: 3-6 5.10.2026 2: 7-11 6.10.2026 2: 12-17 7.10.2026 2: 18-21 8.10.2026 2: 22-29 9.10.2026 3: 1-3 12.10.2026 3: 4-10 13.10.2026 3: 11-18 14.10.2026 3: 19-24 15.10.2026 4: 1-3 16.10.2026 4: 4-7 19.10.2026 4: 8-10 20.10.2026 4: 11-17 21.10.2026 4: 18-5: 2 22.10.2026 5: 3-8 23.10.2026 5: 9-13</p>
<p>Nasz adres: „Impuls” TWR ul. Kłodnicka 2 PL-54-217 Wrocław</p> <p>Tel: (+48) 601 400 892 e-mail: korespondencja@twrpolska.org</p> <div style="text-align: right;">  <p>Impuls Polska Redakcja broszury Marek Cieślars</p> </div>	